

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego 1. 8. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przeliczeniem pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymują cało i półrocznie abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ewentualnie i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie biuro dzienników Ludwika Plohna, ulica Karola Ludwika 1. 9; we Francyi, w Paryżu wyłącznie agencya pana Adama, Boulevard Raspail Nr. 105 bis.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na *Gazetę Lwowską* wynosi za czwarte ćwierćrocze, w miejscu 3 zł., pocztą 4 zł.; za miesiąc październik: w miejscu 1 zł., pocztą 1 zł. 35 ct. Z *Przewodnikiem* za czwarte ćwierćrocze w miejscu 3 zł. 75 ct., pocztą 4 zł. 75 ct.; za miesiąc październik w miejscu 1 zł. 30 ct., pocztą 1 zł. 65 ct. Prenumeratę miesięczną przyjmuje się tylko od 1 lub 16 każdego miesiąca.

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

Na podstawie umowy zawartej z redakcją dwutygodnika ilustrowanego „Swiat“ zawiadamiamy szanownych prenumeratorów naszych, iż nabywać mogą piękne to pismo, celujące tak doborami treści literackiej, jak i artystyczną warcją dzieła obrazkowego, po cenie wyjątkowo niższej, a mianowicie:

Prenumeratorowie *Gazety Lwowskiej* mogą otrzymywać

dwutygodnik ilustrowany „Swiat“ po następującej cenie:

W Lwowie:	kwartalnie	2 zł. 25 ct.
	miesięcznie	— „ 75 „
Na prowincyi:	kwartalnie	2 zł. 50 ct.
	miesięcznie	— „ 84 „

CZEŚĆ URZĘDOWA

P. Minister sprawiedliwości zamianował lekarza szpitalu w Samborze dr. Władysława Kopaczynskiego, lekarzem domowym c. k. męskiego Zakładu karnego w Stanisławowie.

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 1 października.

Wrzawa w prasie niemieckiej wywołana mowami ks. Bismarcka do jego wielbicieli z Poznańskiego i Prus zachodnich, niemniej nielaskawymi dla Polaków w Toruniu słowami cesarza Wilhelma, trwa do tej chwili nieprzerwanie. Nie ma prawie pisma, któreby się nie popisywało artykułem na oklepny temat „Zur Polenfrage.“ Niestety liczba nieprzychylnych i wręcz wrogich narodowości polskiej głosów zupełnie przytłumia głosy życzliwsze, jakie się pojawiają prawie wyłącznie tylko w prasie katolickiej i kilku pismach prawdziwie postępowych. Ogół prasy t. j. postępowej nie tylko kręczy ramię

przy ramieniu z konserwatywnymi, wolno-konserwatywnymi i narodowo-liberalnymi organami, ale je jeszcze pod względem nienawistnego tonu znacznie przewyższa. Mianowicie toruńska mowa cesarza, znana aż w sześciu rozmaitych brzmieniach — dotąd tekst jej nie został ogłoszony w dzienniku urzędowym — wywołała powódz artykułów, przesiąkniętych najgorszego gatunku polonofobią. Każdy organ antipolski na swój sposób komentuje słowa cesarza, a wszystkie oczekują nowych środków wyjątkowych lub je proponują w interesie takiego wzmocnienia żywiołu niemieckiego, „aby nie mogło być już więcej miejsca dla mrzonek polskich.“

Cóż właściwie stało się takiego w ziemiach polskich pod panowaniem pruskim, coby mogło usprawiedliwić choć w maleńkiej części tę krucyatę pism niemieckich? Zgoda nie! Wszystkie prawie wydane dawniej rozporządzenia, mają dotąd moc obowiązującą, Polacy zachowują się jak najspokojniej, posłowie ich w parlamencie i Sejmie przychylni się stanowczo do uchwalania projektów, na których rządowi wiele zależało, a które bez tego poparcia byłyby upadły, ruch socjalistyczny w Poznańskim i Prusach zachodnich jest tak słaby, jak nigdzie zresztą w całym państwie pruskim, ludność polska ożywiona jest, co niejednokrotnie stwierdziła, gorącymi uczuciami dynastycznymi, słowem każdy bezstronny i nieuprzedzony musi powiedzieć, że brak absolutnie podstaw do akcyi, jaka obecnie się rozgrywa. Na wszystko prasa niemiecka ma jeden oklepny argument: „Agitacya polska podnosi zachwałę głowę, a żywiołowi niemieckiemu grozi wielkie niebezpieczeństwo!“ Gdzie jednak jest ta agitacya i w czem spoczywa owo niebezpieczeństwo — nie wyjaśniły dotąd uderzające na alarm dzienniki.

W ostatniej chwili przybył prasie niemieckiej nowy materiał do napaści na

Polaków. Jest nim zaś ogłoszona w dziennikach rozmowa, jaką miał ks. Arcybiskup Stablewski z pewnym dziennikarzem niemieckim. Jak ma się rzecz z tym interwiewem wyjaśnia *Kurier Poznański* w następującym komunikacie:

„Na odośne zapytanie nasze zostaliśmy poinformowani, że Najprzew. Arcypasterz udzielił rzeczywście audyencyi jednemu z publicystów, dobrze znanemu wszystkim posłom polskim i ks. Arcypasterzowi od 18 lat. Szanując jego życzliwość dawną dla nas udzielił mu audyencyi, która dostarczyła materiału do interwiewu. Jesteśmy przekonani że ten pan nie miał zamiaru przekręcania słów ks. Arcypasterza, atoli jest rzeczą naturalną, że dłuższa rozmowa może oddać tylko główne myśli, charakter i ton, a gdy się toczy wśród kilku osób, łatwo się może pogmatwać i zdarzyć, że się kładzie w usta jednemu co powiedział drugi. Tak stało się w naturalny sposób i tutaj, dowiadujemy się bowiem na przykład, że i o p. Kennemannie nie wszystkie szczegóły pochodzą od ks. Arcypasterza, że o niektórych szczegółach dowiedział się ks. Arcypasterz sam podczas rozmowy. Przy sprawie szląskiej pointa nie została uchwycona w myśl ks. Arcypasterza, który uważał za nieszczerze dla Szląska odgrazanie się, że Szląsk przyłączy się do akcyi politycznej naszej w Wielkopolsce i że będzie wybierał posłów do Koła polskiego w Berlinie. To utrudniałoby zdaniem wielu duchownych, przywiązanych do języka i narodowości swojej na Szląsku, obronę i rozwój podstaw życia narodowego. Pamiętne nam mowy w obronie języka narodowego Polaków na Szląsku, przez ks. Arcypasterza mianowane, najlepszym są dowodem jego miłości dla Szląska. Jasną więc rzeczą, że wyrażenia o Szląsku są zabarwione indywidualnym niemieckim rozumieniem autora o Szląsku. Możemy także oświadczyć, że ks. Arcypasterz

45)

Hajota.

JAK CIEN!

Z cyklu: „Z dalekich lądów.“

XI.

(Ciąg dalszy).

Śmiałe te słowa zmięszwały widocznie znacznego posła. Zmienił znów pozycyę na krześle i sięgnął po chustkę do nosa.

— *Qui calor!* (jaki gorąco) — *Qui calor!* — wyrzekł, uciekając się do tego sakramentalnego wykrzyknika, jakim Hiszpan na brzegu zapełnia kłopotliwe pauzy — Hm!... pan masz na myśli tę przykrą sprawę z ludźmi z Lagos... *Per Dios!* To zupełnie inna historia... Don Juan Garcia y Garcia był może trochę za bezwzględny w swym pojmowaniu obowiązujących przepisów... To jego rzecz... Ja nie wiem... Znam się na plantowaniu kakaa, ale nie na kodeksach prawnych... Co się tyczy pana gubernatora... to człowiek zasad, senor Aderskiel... człowiek zasad... Może mi pan nie uwierzysz... Cudzoziemcy są tak względem nas miufni... nie mniej prawdą jest, że był zmartwiony tym wyrokiem równie jak pan. „Jako przyjaciel zrobiłbym dla niego wszystko“ rzekł do mnie „jako gubernator nie mogę nic więcej niż dla każdego mieszkańca kolonii.“ Tak mi powiedział... W dodatku... może to plotka!... po miesiące tyle zawsze dziwnych pogłosek krąży... lękam się być niedyskretnym zapytując, czy to prawda, że tej nocy zaszedł u państwa jakiś przykry wypadek... mały pożar?...

— Tak! Mały pożar — odpowiedział Don Oskar sztywno.

— *Ave Maria purissima!* — wykrzyknął Fenollera, coraz bardziej zmięszany, lecz nadrabiający miną. — Ale nie się nie spaliło?... Nieprawdaż?... To szczęśliwie!... A w miesiące mówiono...

Przeknął sline.
— Pan gubernator nader się o państwa zaniepokoił... Gdyby nie to, że nie zdrów... mały atak febry... sam byłby przyszedł... Senora, kładę się u stóp pani w imieniu pana gubernatora... Senor Aderskiel, pozwól pan uścisnąć dłoń swoją.

W milczeniu przysłuchiwałem się tej pustej paplaninie, nie pojmując jej celu. Pojmo wałem tylko, że udręcza ona niewymownie tę nieszczęśliwą kobietę, która siedziała w swoim kątku jak zahypnotyzowana dojmującym oczekiwaniem i byłbym chętnie przerzucił Don Mariana wraz z jego misją za balustradą werendy.

— Czy to wszystko, co pan mi masz do powiedzenia od pana gubernatora? — zapytał Don Oskar.

Instynktowna odraza, jaką poczuł był do plenipotenta Garulli od pierwszego spotkania na polu, nie zmniejszyła się bynajmniej przez ubiegłe lata i ton, jakim teraz zadał mu to pytanie, starczył za niedomówione wyrazy: „Bo jeżeli już skończył, to się wynoś.“

Ale Don Mariano wyrwał oczy w niebo i splasnął rękami.

— *Que barbaridad!* — nie — zawołał z patosem — pan gubernator... powinien być na wstępie powiedziane... ale w tak miłym towarzystwie... wybac pan... otóż pan gubernator polecił mi... co za serce u tego człowieka!... Pan w istocie jest zupełnie bez ludzi?...

Mój przyjaciel poruszył się niecierpliwie.

— *Que barbaridad!* — W takim razie pan gubernator odstępować panu tyłu rządowych krumanów ilu pan zechcesz... na tydzień, dwa, trzy! miesiąc...
Nastąpiło chwilowe milczenie. Don Mariano latał znów oczyma po nas, tryumfu-

jący, pewien wrażenia, jakie sprawił. Tym razem nie omylił się. Były to istotnie słowa niespodziewane, jeden więcej dowód sztańskiej zręczności de la Rochy; nowe przy czajenie się lamparta dla dalszego skoku.

Mój przyjaciel, który nie miał żadnych danych od tych wszystkich przypuszczeń, jakie mnie przebiegły przez głowę, pierwszy ochłonął. — Znając jego jasną, do optymizmu skłonną duszę, wiedziałem, że de la Rocha postępkami tym odzyskuje znów w pełni jego zaufanie, że Don Oskar wdzięcznym mu jest w tej chwili podwójnie, bardziej może jeszcze za moralną ulgę, jakiej doznaje przywracając temu człowiekowi swoją wiarę w jego życzliwość, niż za materyalną pomoc, którą mu tamten ofiarował.

Żem się nie omylił tak wnioskując, o tem wnet przekonała mnie odpowiedź Don Oskara, dana nędzemu meklerowi de la Rochy.

— Panie Fenollera — przemówił ze swą szlachetną prostotą, która w zestawieniu z intrygą, co się dokoła niego wiła, miała w sobie coś imponującego — pan gubernator daje mi dowód wielkiej delikatności uczuć. Nie potrzebuję tańc, iż dziesięciu ludzi dzisiaj znaczy dla mnie więcej, niż czterdziestu za miesiąc, i że uprzejma ofiara pana de la Rochy ratuje mnie nader przykrego położenia. Przyjmuję ją wdzięcznym sercem i proszę, powiedz to pan gubernatorowi nim ja sam pospieszę mu podziękować. Spojrzałem znów na panią Karinę. Nie była już blada, i nie siedziała w swoim zacienionym kątku w postawie wyczekującej. Cios padł; innego się może lękała, ale i ten musiał sięgnąć do głębi i falę krwi gorącej na jej opłatkową twarz wypchnął.

Powstała żywo, postąpiła parę kroków ku nam i zatrzymała się z pochylonem czołem, z obwisłymi wzdłuż sukni rękoma, słuchając odpowiedzi męża, której każdy wyraz serdeczny i ciepły zdawał się większym ciężarem upokorzenia, i wstydu giąć jej głowę ku ziemi.

Parę razy otworzyła drżące usta, jak gdyby chciała coś powiedzieć i milkła, parę razy dłoń jej wyciągnęły się ruchem niemego protestu i opadły znowu.

Spotkawszy mój wzrok, odpowiedziała mi błagalnym, pomocy wzywającym spojrzeniem.

Wstałem, i zbliżyłem się do niej stojąc tak, aby ją przed szpiegującymi oczyma Don Mariana zasłonić.

— Spokoju — szepnąłem — spokoju.
— Och! jęknęła tylko, zaciskając dłoń kurczowo.

Tymczasem Don Mariano w podskokach i przegięciach zabierał się do odejścia.

— Senor Aderskiel — trzepał — jeżeli bym śmiało... zaproponować panu moje towarzystwo... Wracam do miasta... za godzinę krumani wracają z roboty... pan gubernator polecił mi dodać... gdybyś pan chciał sam ich sobie wybrać... dziś jeszcze służyłbym panu do rządowego domu

— Bardzo dobrze — rzekł mój przyjaciel — mnie każda chwila droga.

— A więc idziemy?

Don Oskar obejrzał się za kapeluszem, ale w tej samej chwili pani Karina położyła mu rękę na ramieniu.

— Gabryelu — szepnęła prosząco — nie idź dzisiaj... nie zostawiaj mnie samą... — Czemu najdroższa? zapytał zdziwiony.

— Wszak wiesz, że tu nie można czasu tracić! Wróć niebawem... Tymczasem Lino zostanie z tobą. Nieprawdaż?

— Wiem... wiem... Ale zrób to dla mnie. Nie odchodź teraz!

Don Oskar pocałował ją w czoło z uśmiechem.

— Moje zdenerwowane biedactwo — mymówił łagodnie. Pozwól mi w tym razie usłuchać głosu rozsądku; kochany Lino, wylóżmacz jej, że doprawdy iść muszą.

(Ciąg dalszy nastąpi).

powiedział, że mowa p. Kościelskiego wśród obecnej burzy będzie służyła za środek do oczerniania nas, gdyby jej tekst miał być wiernie przez pisma oddany, o czym z góry powątpiewanie swoje wyraził. Sprostowanie p. Kościelskiego (ogłoszone w *N. fr. Presse*) powinno zamknąć usta krzykaczom⁴.

Delegacye.

(Zamknięcie obrad komisji budżetowej Delegacji austriackiej. — Z komisji dla spraw zagranicznych Delegacji węgierskiej).

Komisja budżetowa Delegacji austriackiej, pod przewodnictwem hr. Stanisława Badeniego, ukończyła dnia 28 z. m. obrady nad *extraordinarium* wojennym i załatwiła tem samem cały przekazany jej materiały. Przebieg dyskusji nad wszystkimi działami wspólnego preliminarza, przekał aż nadto dosadnie, że z jednym i jedynym wyjątkiem Młodoczecha Pacaka, nie ma w ogóle między członkami komisji budżetowej a przedstawicielami wspólnego Rządu żadnej znaczniejszej różnicy przekonań. Mowy wygłaszane w ciągu obrad, interpelacje i odpowiedzi na nie, miały głównie na celu wyjaśnienie położenia, nie było zaś w nich ani cienia jakiejś bądź nieufności do wspólnego Rządu, owszem zaufanie znalazło wielokrotnie bardzo dobitny wyraz.

W toku dyskusji nad *extraordinarium* wojennym, referent del. Popowski uzasadniał, że nadwyżka wydatków na wojsko jest zupełnie usprawiedliwiona wobec nadzwyczajnego podniesienia siły zbrojnej i wydatków wojskowych innych mocarstw europejskich. Rozwój austro-węgierskiej armii odbywa się systematycznie z uwzględnieniem sytuacji finansowej, a myślą przewodnią jest zachowanie gotowości i bitności wojska. Jest rzeczą pewną, że Austro-Węgry nie dały inicjatywy do podwyższenia ciężarów wojskowych, lecz usiłują jedynie nie pozostać po za innymi mocarstwami.

Na zapytanie del. Pacaka, czy uzbrojenie armii jest ukończone, a jeżeli nie, jaka okrągła suma do tego jeszcze jest potrzebna, Pan Minister wojny odwołał się w tej mierze do wykazu, przedłożonego Delegacyom, a przedstawiającego dalszy rozwój armii. Po za tem nie istnieją żadne projekty. Nie można absolutnie dawać jakiegobądź przyrzeczenia na przyszłość, gdyż o tem, jakie mogą być jeszcze potrzebne środki dla armii, decydują oprócz administracji wojskowej jeszcze inne czynniki. Dla tego Pan Minister nie może przyjąć na siebie żadnych zobowiązań co do preliminarzy, które nastąpią po 1897 roku. Zarząd wojskowy stara się administrację, ile możności, uprościć.

Na zapytanie w sprawie użycia prochu bezdymnego, oświadczył Pan Minister wojny, że kwestya użycia prochu dla armii jest już zamknięta, i że żadne nowe próby już nie są potrzebne; natomiast w marynarce, która dla swoich ciężkich działań potrzebuje innych gatunków prochu, konieczne jeszcze próby są w pełnym toku.

Na zapytanie del. Popowskiego oświadczył Pan Minister, że już kilkakrotnie czyniono próby w budowaniu i używaniu większych torów kolei polnej. Używanie kolei polnych podczas większych manewrów, napotyka jednak na trudności.

Del. Popowski uczynił wniosek, aby stosownie do projektu rządowego uchwalić 40.000 zł. na wykonanie planów szczegółowych i preliminarza mającej się utworzyć trzeciej Akademii wojskowej. Uchwalenia jednak tej kwoty nie należy uważać za zasadnicze zatwierdzenie utworzenia trzeciej Akademii, ponieważ Delegacya dotychczas nie miała sposobności bliżej z tą sprawą się zapoznać. Wobec wielkich ofiar pieniężnych, jakich wymagałyby utworzenie tej Akademii, komisya wyraża oczekiwanie, że Ministerstwo wojny przedłoży projekt dopiero wobec dowiedzionej i nieuniknionej potrzeby, a wtedy Delegacya zbada ten projekt ściśle przedmiotowo.

Na wniosek del. Russa komisya uchwaliła deklarację del. Popowskiego zamieścić w protokole.

Przy tytule: „zarządzenia fortyfikacyjne“ zapytuje del. Pacak, na co potrzebna jest suma 1,975.000 zł. Pulkownik Brunner dał w tej mierze szczegółowe poufne wyjaśnienia.

Następnie uchwalono bez zmian całe *extraordinarium* wojskowe według projektu rządowego. Generalnym sprawozdawcą wspólnego preliminarza wybrano dr. Russa.

Na ostatnim posiedzeniu komisji spraw zagranicznych węgierskiej Delegacji, oświadczył Minister hr. Kalnoky, że książki szkolne, przedłożone przez delegatów Apponyi'ego i Berzewiczego, wysłał do Bukaresztu z prośbą o wyjaśnienie; jedna z tych książek była wydana w roku 1867. W następnych wydaniach usunięto z niej wszystkie ustępy, któreby mogły dać powód do zażaleń ze strony Węgier. Rumunia przyznaje niewłaściwość tej okoliczności, że komitaty siedmio-

grodzkie wymienione były pod zbiorowym tytułem: Rumunia. Nie trzeba w tem jednak upatrywać tendencji, wymierzonej przeciwko Węgrom, gdyż w podobny sposób były wymienione: Besarabia i Macedonia, słowem, wszystkie kraje, zamieszkałe przez Rumunów. Drugi podręcznik, używany w szkołach średnich, a zawierający podobne niewłaściwości, będzie, według urzędowej obietnicy, zmieniony. O przedłożonej mapie nie wiadomo, czy jest używana w szkołach. Komisya przyjęła z podziękowaniem do wiadomości oświadczenia P. Ministra. Następnie uchwaliła bez zmiany sprawozdanie referenta Falka. Przewodniczący komisji Tisza podziękował P. Ministrowi i referentowi, poczem posiedzenie zamknięto.

Sprawy parlamentarne.

(Z niustających komisji podatkowej i dla procedury cywilnej).

Niustająca komisya podatkowa Izby deputowanych załatwiła na posiedzeniu w dniu 29 września resztę postanowień ogólnych i przystąpiła do obrad nad rozdziałem drugim: Podatek zarobkowy od przedsiębiorstw zobowiązanych do publicznego składania rachunków. Sprawozdanie z tego rozdziału składał p. Dawid Abrahamowicz.

Następne posiedzenie odbędzie się dzisiaj, w poniedziałek, wieczorem.

Niustająca komisya dla procedury cywilnej powzięła na posiedzeniu 29 września uchwałę w tym duchu, że generalny prokurator najwyższego Trybunału może bądź o z urzędu, bądź z polecenia P. Ministra sprawiedliwości, wnieść w procesie ogólnym zażalenie nieważności dla „ochrony prawa“. Nad sprawą taką wyrokować będzie na publicznym posiedzeniu najwyższy Trybunał, składający się z jedenastu sędziów.

Na wniosek dep. Eug. Abrahamowicza uchwalono, że niekupoć wolno pozywać przed sąd nieurzędujący w miejscu zamieszkania zaskarżonego tylko w tym wypadku, jeżeli obie strony przedtem pisemnie na to się zgodziły.

Odrzucone wnioski pp. Abrahamowicza i Pinińskiego domagały się, by nie wolno było wnosić rekursów w sprawach, w których dwie pierwsze instancje zgodnie zawyrokowały.

Dep. Dyk postawił następujący wniosek: W postępowaniu spornem równouprawnione są w zupełności wszystkie języki krajowe odnośnych prowincji, a to we wszystkich instancjach, zarówno wobec stron jakoteż w urzędowaniu wewnętrznym.

Dep. Globocnik poparł ze względu na ludność słowiańską wniosek Dyka.

Na wniosek Nitschego obradować będzie komisya nad tą kwestyą w czasie, gdy przyjdzie kolej na uchwalenie ustawy zaprowadzającej.

Następne posiedzenie komisji odbędzie się 4 października. Pod obrady przyjdą w drugim i trzecim czytaniu, uchwalone już wnioski.

Choroba cara.

Stan zdrowia cara Aleksandra jest widocznie niezadowolający, skoro niezmiernie dyskretny, gdy chodzi o osobę cara, *Prawit. Wiestnik* widział się zniewolonym ogłosić następujący komunikat:

Od czasu przebytej w styczniu ciężkiej grypy, stan zdrowia cara nie był zupełnie pomysłny. W lecie przyłączyła się choroba nerek (*nephritis*), której wyleczenie wymaga pobytu w ciepłym klimacie przez zimę. Za radą doktorów Zacharina i Leydena wyjechał car na jakiś czas do Liwadij.

Równocześnie zaś rozesłano z Petersburga następujące depeze: Profesor Leyden, który był wezwany z Berlina do generała Hurki, został także zaproszony do Spawy na konsylium do cara. Leyden mniema, że stan zdrowia cara nie daje powodu do zbytniego zaniepokojenia.

Prof. Leyden zabawił w Spale cały dzień, a potem powrócił do Warszawy, gdzie ponownie badał gen. Hurkę.

Wiedeńskie *Biuro korespondencyjne* rozesłało następującą depezę przedwczorajszej *N. fr. Presse*: „Z początkiem bieżącego tygodnia powołany został do Spawy profesor Leyden z Berlina, ponieważ stan zdrowia cara pogorszył się znacznie. Wystąpiły silne trudności w oddychaniu. Car jest niezwykle osłabiony. Czy przewiezienie go na południe będzie w najbliższym czasie w ogóle możliwe, jak tego lekarze pragną, jest rzeczą nader wątpliwą. Lekarze oświadczają, że stan zdrowia cara jest bardzo poważny.“

O stanie zdrowia cara otrzymuje *Berl. Tageblatt* następujące informacje z Darmsztadu: „Car przebywał w Białowieży atak apoplektyczny, wskutek czego bardzo poważnie zachorował. Prof. Zacharin nalegał na natychmiastowe przesiedlenie się do Liwadij;

car jednak, który się czuł lepiej, nie stosował się do zarządzenia lekarza i koniecznie chciał jechać do Spawy. Po przybyciu jednak na miejsce był tak osłabiony, że nie mógł wyjść o własnych siłach z wagonu, a po kilku dniach uległ cięższemu atakowi nerwowemu. Lekarze dworscy twierdzą, że skonstruowali wszelkie symptomy choroby cukrowej, czemu jednak prof. Zacharin zaprzecza. Podróż w księcia następcy tronu do Darmsztadu została o dwa tygodnie przyspieszona dlatego, że na razie nie było niebezpieczeństwa, a ogólny stan zdrowia cara czynił przyspieszenie małżeństwa pożądanem. Obecnie zdecydowano, że następcę tronu ma towarzyszyć rodzicom do Liwadij. Czy ślub następcy tronu z ks. Alicyą odbędzie się już w czasie najbliższym, jest rzeczą bardzo wątpliwą. W każdym razie małżeństwo nie nastąpi przed powrotem rodziny carskiej do Petersburga.“ Ze względu na powyższe informacje, zwrócić należy uwagę na okoliczność, że według ogłoszonych swojego czasu depez *Agencji Północnej*, carewicz opuścił Spawę już w dniu 21 b. m., udając się przez Toruń do Darmsztadu.

Tymczasem przez cały tydzień nie było słychać, czy carewicz tam przybył i dopiero powyższe depeze doniosły na podstawie urzędowej *Darmstädter Ztg.*, że carewicz wrócił z drogi, aby towarzyszyć swojemu ojcu do Liwadij.

Przytaczamy jeszcze to, co pisze o chorobie cara paryski *Gaulois*, zarysując, że informacje jego są jak najdokładniejsze i pochodzą od wysoko położonej na rosyjskim dworze osobistości. *Gaulois* daje do zrozumienia, że osobistością tą jest były dyrektor dziennika, lekarz rosyjski dr. de Cyon, który przez dłuższy czas zajmował półoficjalne stanowisko jako delegat rosyjskiego ministerstwa skarbu w Paryżu. Według zapewnienia paryskiego dziennika, car cierpi ciągle jeszcze na skutki grypy, które wskutek przeciążenia się pracą przybrały ostrzejsze formy. Przywołany z Moskwy dr. Zachariu, oświadczył dnia 13 sierpnia po szczegółowym zbadaniu chorego, że stwierdził rezydowę grypy, oraz przemijające zapalenie nerek, spowodowane wilgotnym klimatem Peterhofu; nie znalazł natomiast choroby Brighta, którą stwierdzili przybytni lekarze carscy. Prof. Zacharin radził przeto zmianę klimatu, a rodzina carska udała się najprzód do zamku strzeleckiego w puszczy białowiejskiej, a ztamtąd z powodu zimna i wilgoci do Spawy. Ponieważ i tu nie nastąpiło spodziewane polepszenie, postanowił car pojechać do Liwadij. Z pobytu w Liwadij należy się spodziewać jak najpomysłniejszych skutków, ponieważ car obiecał lekarzom dokładnie wykonywać ich przepisy. „Taki jest prawdziwy stan rzeczy — kończy *Gaulois*. Tak szczegółowo wyjaśnienie wydało się dlatego potrzebne, ponieważ w Berlinie i Wiedniu rozszerzano przesadne pogłoski.“

„Temps“ o Polakach.

Dziennik paryski *Le Temps* umieszcza na czele pisma artykuł p. n. *Allemands et Polonais*, w którym powiada, że uroczyście lwowskie, bytność Najjaśniejszego Pana, oraz naczelników stronnictw i narodowości na Wystawie polskiej, pielgrzymka Polaków pruskich do swoich braci w Galicji, wreszcie mowy tam wygłoszone o solidarności narodowej, wywołały w Niemczech wrażenie, które nie będzie przemijające. Dzienniki niemieckie zapominając o własnych sporach, jednogłośnie zwracają uwagę na niebezpieczeństwo polskie, a ks. Bismarck wygłosił znowu drugą mowę, która brzmi jak narodowy wojenny manifest, a co dziwniejsza cesarz Wilhelm II dotychczas dobrze usposobiony, zwraca się z ostrzeżeniem do Polaków. W dalszym ciągu artykułu *Temps* porównywa obie mowy ks. Bismarcka i cesarza i ocenia ich znaczenie. Dziennik paryski powiada, że mowa cesarza zawiera naganę, napomnienie, ostrzeżenie, ale nie jest ani wypowiedzeniem wojny ani zerwaniem, w każdym razie nie jest zapowiedzią powrotu do systemu dawnego ks. Bismarcka. Były kanclerz chciałby dalej prowadzić politykę exterminacyjną i w obec Polaków używać podobnego systemu, którego ofiarą padali dawniej Arabowie w Algierze. Dla każdego różnica jest wielka między obiema mowami. Były kanclerz wywołuje antagonizm ras, cesarz tego nie czyni, zapewnia polskich poddanych o swojej życzliwości pod warunkami, które wskazuje; obywateli niemieckich i polskich, wzywa do wspólnej pracy. Krótko mówiąc Bismarck popiera politykę wojowniczą, cesarz nie przestaje być monarchą pojednania. Istnieje przepaść między temi dwiema mowami, które chciałyby naprzód połączyć pod wspólnym hasłem jednej polityki narodowej, nie będącej niczem innym jak tylko namiętnością, żalem i bojaźnią.

KRONIKA

Lwów, 1 października.

— Jego ces. i król. Wysokość Najd. Arcyksięcia Albrechta Salvatora wyjechał wczoraj kurierskim pociągiem o godzinie 2 popołudniu do Wiednia.

— Na polowaniu w Skolem, które się odbyło 28 września, Najd. Arcyksięże Leopold Salvator, położył celnym strzałem niedźwiedzia. Cielsko zwierzęcia oddał Najd. Arcyksięże p. Hartlowi do wypchania.

— Pani Namieśtnikowa hr. Badenio-wa wróciła dzisiaj rano z Zagorzan do Lwowa.

— Z c. i k. armii. W stan spoczynku przeniesiony podpułkownik 45 p. p. Antoni Hell i podpułkownik 55 p. p. Jul. Padlewski.

Przeniesieni kapitan audytor Władysław Neustupa z sądu garnizonowego w Przemyślu do obrony krajowej; starszy lekarz sztabowy Aleks. Huber z 1 do 13 korpusu.

Zamianowani praktykantami weterynarskimi: Henryk Schneider z 6 p. uł. do 7 p. art., Idel Sommer z 7 p. uł. do 6 p. huz., Wincenty Krahl z 1 p. art.

Przeniesieni: kapitanowie Dem. Propowie z 41 do 86 p. p. a Artur Hann z 86 do 41 p. p., porucznik Rudolf Rathusky z 11 do 8 p. art., podpor. rezerw. Christ. Schäffer z 1 p. uł. do 7 p. huzarów, kapitan-audytor Michał Kuryłowicz z sądu garnizonowego w Tarnowie do 57 p. p., starsi lekarze Ludwik Kalb z szpitala garn. w Przemyślu do 90 p. p. a Józef Tokarski ze szpitala garn. w Krakowie do 11 p. uł., porucznik rachunkowy Włodzimierz Marcinkowski z 83 p. p. do 7 p. uł., oficyał prowiantury Franciszek Hopp do magazynu łożek w Przemyślu jako naczelnik, Antoni Rotter z Teresienstadtu do Krakowa, Franciszek Schenker z Jarosławia do Przemyśla, akcesista prow. Dusan Babic z Wiednia do Jarosławia.

Podporucznik Karol Bronikowski z 44 p. p. przeniesiony do rezerwy.

W stan spoczynku przeniesiony Mieczysław Paklerski, porucznik 24 p. p.

— Ruch towarzyski. Dzień św. Michała był we Lwowie nader ożywiony i ruchliwy a bohaterami głównymi byli nasi mili goście krakowscy. Po pięknej iluminacji Wystawy odbył się u pp. Marchwickich raut na cześć przedstawicieli miasta Krakowa; przybyło osób blisko sto, które wśród żywej i serdecznej rozmowy; i przy sto zastawionych stołach spędziły kilka przyjemnych godzin. W salonie Dyrektora Wystawy i jego małżonki, gdzie już tyle odbyło się tego lata świetnych zgromadzeń i fet towarzyskich spotkali się radni krakowscy z *lordem majorem* Krakowa p. Friedleinem na czele, z przedstawicielami tutejszej Rady miejskiej i naczelnikami władz sądowych i autonomicznych, oraz ludźmi pióra i pracy na każdym polu. Wśród gości krakowskich zauważyliśmy prócz wymienionego już burmistrza, p. wiceprezidenta Pięniżka dalej profesorów Uniwersytetu Jordana, Rosenblatta i Obalińskiego, p. Pawła Popieł b. profesora szkoły głównej, p. Chylińskiego redaktora *Czasu*, p. Asnyka, p. Borońskiego wydawcę *Reformy*, dyrektora Kasy Oszczędności p. Słęka, adwokatów Stycznia, Hajdukiewicza, p. Horovitzę, p. Feintucha itd. Oprócz tych panów przybyli na wieczór JE. ks. Sanguszko, prezydent p. Mochnacki, ks. Adam Sapieha, JE. Włodz. hr. Dzieduszycki, profesorowie Pilat i Piętał, Wiceprezydent sądu wyższego p. Tchorznicki, Wiceprezydent Dyr. Skarbu p. Korytowski, JE. ks. Jerzy Czartoryski, postowie: Szczepanowski, Wiktor, Stanisław Brykowicki, Dembowski i Langie, dr. Merczyński, prof. Zachariewicz, dr. Loewenstein, p. Ziema, hr. Żubieński, p. Platon Kostecki, p. Zgórski, p. Zieliński, p. Jeleń, Syroczynski itd. itd.

U księżstwa Kalikstów Ponińskich odbył się przedwczoraj świetny bankiet, na który przybyli: JE. ks. Sanguszko marszałek krajowy, księstwo Michałowie Radziwiłłowie, księstwo Stanisławowie Lubomirscy z córkami, Mieczysławowie hr. Ponińscy, baronowa Buol, hr. Dzieduszycka z córką, hr. Vitzthum, pani Jaworska, hrabianka Sołtykówna, radea Dworu hr. Łos, Ksawery i Franciszek hr. Zamoyscy, p. Zygmunt Dembowski, p. Witold Korytowski, Adam i Hubert ks. Lubomirscy, hr. Bobrowski, p. K. Skrzyński, p. Sokołowski.

Wśród obiadu gospodarz księżę Poniński wzniosł zdrowie solenizanta ks. Michała Radziwiłła z Nieborowa, znanego pracownika na niwie literatury, a następnie zdrowie ks. Marszałka. W odpowiedzi ks. Sanguszko wzniosł toast na cześć młodej i sympatycznej pary świeżo do Lwowa przybyłej pp. Mieczysławów hr. Ponińskich. Wreszcie ks. Radziwiłł wychylił zdrowie gospodaustwa ks. Ponińskich.

— Wiadomości dyceyjalne. Archidyecezya lwowska obrz. łac.: Prepozytem kapituły metr. lwowskiej obrz. łac. mianowany ks. Feliks Zabłocki, protonotaryusz apost., dziekan kapit. — Odznaczony *usu M. et R.* ks. Joachim Motykiewicz, dziekan świrski i prob. w Brzozdowcach. — Przeniesieni kooperatorowie: ks. Pasieczny Edward z Zaleszczyk do Doliny a ks.

Czerniatowicz Karol z Pławowa do Oleszyc. — Umarł ks. Postępski Klemens, em. prob. w Tarnogrodzie.

Dycecyza tarnowska: Przeniesiony ks. Franciszek Widlarz z Barcie do Cerekwi, ks. Władysław Kijas po odzyskaniu zdrowia do Barcie. — Konkurs na katechetę przy 5-klasowej szkole w Mielcu, z placą 450 zł. i 10 proc. dodatkiem na mieszkanie, rozpisany został na sześć tygodni, licząc od 21 września. — W rekolekcyach, odbytych w Szczyrzycu pod kierownictwem ks. J. Badeniego, w czasie od 17 do 20 września wzięło udział 34 kapłanów, prócz 00. Cystersów.

— Prof. dr. Wicherkiewicz, znakomity okulista, radca zdrowia w Poznaniu, przybył do Lwowa celem zwiedzenia Wystawy. Z Krakowa przyjechał także w tym celu znany lekarz dr. Buzdygan.

— Emeryk hr. Czapski, właściciel wspaniałego i bogatego zbioru monet i medali polskich, przybył do Lwowa.

— Liczne grono gości weselnych pojechali w sobotę wieczorem pp. Kunicy w pięknej swej willi na Pohulance, z okazji zaślubin swej córki panny Janiny z dr. Bronisławem Ostaszewskim, obrońcą w sprawach karnych. Ślub odbył się w kościele św. Mikołaja, który był literalnie przepełniony publicznością. Narzeczoną, jasniejącą urokiem wdzięku i młodości odprowadzał do ślubu i od ślubu liczny orszak weselny, złożony z reprezentantów sfer mieszczańskich. Ceremonię kościelną zakończyło przemówienie księdza Podolskiego do nowożeńców, który wskazał wyższe idealne cele i obowiązki życia. Po ślubie odbyło się przyjęcie gości w domu rodziców panny młodej, a ochocza zabawa i tańce przy dźwiękach orkiestry Rolla przeciągnęły się do rana. Dodamy, że uroczystość ślubną uświetniła „Lutnia“, która w kościele odspiewała pod batutą p. Cewińskiego wspaniałe *Veni creator!*

— Z okazji imienin p. Michała Michalskiego, pierwszego delegata miasta, urządziła mu młodzież rękodzielniczą w przeddzień św. Michała korowód z pochodniami przy odgłosie nowoutworzonej kapeli rękodzielniczej. W dniu imienin podejmował p. Michalski liczne grono osób życiowych, wśród których byli pp. prezydent miasta Mochnacki, wiceprezydent dr. Marchwicki i członkowie Rady miejskiej, oraz Towarzystwa strzeleckiego.

— Koło literacko-artystyczne. We wtorek, dnia 2 października o godz. 7 1/2 wieczorem odczyta w Kole literacko-artystycznym p. Aureli Urbański swoje dwie Humoreski p. n. l. „Tak płała nieraz psoty konduktor lub — przypadek“; 2. „Z księgi stworzenia rodzaju literackiego“. Pierwsza zawiera satyrę na korszak literacki, druga ma za przedmiot epizod z lwowskiego życia literackiego z czasów Kronik niedzielnych Jana Lama. W wieczorku przyrzekł współudział pp. Neuhauser i Zegarkowski. Wstęp wolny dla członków „Koła“ (z rodzinami) i osób poleconych.

— Z Uniwersytetu. P. Stanisław Roński, rodem ze Stanisławowa, otrzymał na Uniwersytecie krakowskim stopień doktora praw.

— Stopień lekarza weterynaryi otrzymali w tutejszej Szkole weterynaryi pp.: Juhre Zenon, Mokrzycki Emilian, Mogilnicki Zdzisław i Piasecki Władysław.

— Pierwszy Zjazd i wiec kandydatów adwokatury z Galicyi, Śląska i Bukowiny odbędzie się we Lwowie dnia 6 i 7 października. Program podamy w następnym numerze.

— Zjazd urzędników autonomicznych. Urzędnicy krakowskiego magistratu podnieśli myśl urzędzenia we Lwowie pierwszego Zjazdu urzędników autonomicznych z całej Galicyi. Myśl ta jest bardzo godną urzeczywistnienia i nie należy wątpić, że we Lwowie zawiąże się zaraz komitet, celem przygotowania Zjazdu, ułożenia programu obrad itd. Oczywiście idzie o pospiesz, ażeby Zjazd mógł przyjechać do skutku jeszcze podczas Wystawy.

— Komendant I. korpusu w Krakowie generał-porucznik Albori obejmuje nowe swoje stanowisko dopiero za 2 lub 3 tygodnie, po powrocie z urlopu nowo-mianowanego komendanta II. korpusu w Wiedniu gen. hr. Uexkuell-Gyllenbanda. Jak wiadomo gen. Albori pełnił dotąd obowiązki zastępcy komendanta II. korpusu w Wiedniu, z kąd powołany został na główny-komenderującego w Krakowie.

— Zarząd główny Tow. „Szkoly ludowej“ w Krakowie ogłasza: Otwarcie i poświęcenie pierwszej szkoły wybudowanej przez Tow. „Szkoly ludowej“ w Ulicy Serekiewiczy, osadzie mazurskiej koło Magierowa, odbyło się w niedzielę 30 września popołudniu. Aktu poświęcenia dokonał w obecności delegatów Zarządu głównego Towarzystwa i osób zaproszonych proboszcz magierowski i dziekan żółkiewski ks. Feliks Tarczyński.

Zarząd główny Tow. „Szkoly ludowej“ udzielił 100 zł. zasiłku na budowę polskiej szkoły w gminie Wojułyce pow. samborskiego.

— Ślub Maryi hrabianki Komorowskiej z panem Tadeuszem Rozwadowskim, szambelanem i kapitanem generalnego sztabu, odbył się

dnia 29 z. m. we Lwowie w prywatnej kaplicy ks. Arcybiskupa obrz. łac. o godzinie pół do 1 w południe.

— Ślub. Dnia 17 października odbędzie się w Zadvórze ślub panny Stefani Bohdanowej, córki pp. Hipolitów Bohdanów, z p. Stanisławem Ujejskim synem p. Zdzisława z Rupniwa Ujejskiego.

— Samobójstwo. Z okna trzeciego piętra domu pod 1. 1 przy ul. Kościelnej rzucił się onegdaj w południe na bruk ulicznych listonosz Dymitr Wołynie, żonaty, ojciec siedmiorga dzieci. Nieszczęśliwy na miejscu wyzionął ducha, roztraskawszy sobie głowę, tak, iż mózg wypadł z czaszki. Powodem samobójstwa była obawa kary za nieprawidłowości w pełnieniu obowiązków służbowych. Zwłoki odstawiono do kostnicy szpitala powszechnego.

† Zmarli w ostatnich dniach: we Lwowie Zdzisław Sobański, syn najstarszy Marcjalego i Teresy z hr. Potulickich Sobańskich, w sobotę po ciężkiej chorobie w 25 roku życia. Nieubłagana śmierć wyrwała z grona żyjących w kwiecie wieku szlachetnego i zdolnego młodzieńca, rokującego najpikniejszą nadzieję, osierocając rodziców, braci i siostry oraz liczny zastęp rodziny i szerokie grono przyjaciół. Pogrzeb odbędzie się we wtorek.

W Czerniowcach Emil Kozub, radca sądu obwodowego w Suczawie przeżywszy lat 44. S. p. Kozub poświęcił się sądownictwu, był przez czas długi naczelnikiem sądu w Solce, od roku zaś 1892 radcą sądu obwod. w Suczawie. Pozostawił żonę, p. Eleonorę z Giżowskich, siostrę zastępcy prokuratora we Lwowie.

— Z obserwatorium c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie. Dnia 1 października. Barometr idzie w górę.

W ubiegłych 2 dobach licząc od godziny 12 w południe dnia 29 września do 12 w południe dnia 1 października b. r., mieliśmy wiatr zmienny o średniej prędkości 3 m/sak., niebo zachmurzone, a powietrze bardzo wilgotne (90 procent wilgotności względnej). Opad, deszcz, wysokość opadu 18.1 mm.

Średnia temperatura w tym czasie była +8.0°C., najwyższa +12.0°C. w sobotę popołudniu, najniższa +5.0°C. wczoraj w nocy.

W sobotę popołudniu i wieczór było pochmurno, wczoraj prawie cały dzień padał deszcz, dziś silna mgła.

Zniżka barometryczna 720 do 725 mm. znajdowała się na morzu Niemieckim; zwyżka 770 do 765 mm. w środkowej Szwecji; zniżka drugorzędna utworzyła się w Szkocji.

Stan barometru, zredukowany do poziomu morza, był dziś o godzinie 12 w południe 769 mm.

Prognoza na dobę 2 października bieżącego roku (od północy do północy): Wiatr będzie wschodni o średniej prędkości 2 m/sak.; średnia temperatura dojdzie się do +10°C., niebo będzie lekko zachmurzone, a względna wilgotność powietrza około 70 proc.; opadu nie będzie, pogoda.

— Leczenie błonicy (dyfterytu). Powszechnie zainteresowanie obudziła w ostatnich czasach sprawa leczenia błonicy za pomocą surowicy krwi, omawiana szeroko na kongresie lekarzy i przyrodników niemieckich w Wiedniu. Dr. Wiederhofer, przyboczny lekarz Najj. Cesarzowej austriackiej, używał w praktyce powyższego środka i stwierdza, iż jego skuteczność jest niewątpliwą. Dr. Bekrin oświadczył, iż wobec ostatnich odkryć uleczalność choroby zapalenia płuc, a może nawet suchot niebawem stanie się kwestją czasu; następnie skreślił historyczny przebieg terapii opartej na leceniu surowicą. Obecnie, gdy już skuteczność surowicy nie ulega wątpliwości, jest nadzieja, iż w ciągu dziesięciolecia będzie można uratować od śmierci półtora miliona dzieci w Niemczech i Austrii. Obecnie środek na błonice zaczęła już wyrabiać firma „Meister Lucius i Brüning“ w Höchst nad Menem. Za pomocą surowicy krwi dr. Erlich osiągnął świetne rezultaty w berlińskich szpitalach Charité i św. Elżbiety, gdzie na 72 wypadków błonicy tylko dwa zakończyły się śmiercią. W ogóle śmiertelność na błonice wynosiła tam 8 proc.

Na onegdajszym posiedzeniu wiedeńskiej Rady miejskiej postawił Klotzberg wniosek, by gmina wiedeńska wyznaczyła subwencję na zakupno surowicy krwi dla szczepienia leczenia dyfteryi. Prof. Wiederhofer oświadczył, że zadawanie surowicy krwi Behringa w pierwszych dniach po słabości na dyfteryę, okazało się bardzo pomyślnem. Rodzina Mauthnerów ofiarowała 20.000 zł. na zakupno tej surowicy dla szpitala im. Rudelfa.

— Poświęcenie kościoła Serca Jezusowego w Czerniowcach, odbędzie się w dniu 25 b. m. Poświęcenia dokona ks. Arcybiskup Morawski.

— Nalepianie kartek na chlebie. Czerniowiecka *Gazeta Polska* pisze: Nalepianie kartek z firmami i cenami na pieczywie było od dawna przedmiotem utyskiwań ze strony publiczności, proceder ten bowiem jest zarówno wstrętnym, jak i ze względów zdrowotnych szkodliwym. Magistrat czerniowiecki; zabronił nalepiania kartek, ale piekarze petersburskich, w rekursie do Rządu krajowego. Ten potwierdził

października 1894.

zakaz magistratu, ale i to piekarzom nie wystarczyło. Odnieśli się przeto do Ministerstwa, które właśnie tymi dniami wydało ostateczną decyzję, zabraniającą nalepiania kartek na pieczywie.

Stryj, 30 września. W sali resursy tutejszej odbył się 23 z. m. na dochód biblioteki dla uczącej się młodzieży wieczór muzyczny, w którym popisywało się nasze Towarzystwo muzyczne. Wieczór rozpoczął się odczytem dyrektora Halma, poczem nastąpiły produkcje muzyczne, z których na wymienienie zasługują spiewy choralne, solo wiolonczelowe (polonez z „Hrabiny“), oraz duet Niedzielskiego „Rybacy na Wiśle“. Prezesowi Tow. muzycznego, sędziemu Maksymowiczowi przyznać należy, że pod jego kierunkiem Towarzystwo rozwija się coraz skuteczniej i w szarem życiu prowincjonalnym stanowi czynnik bardzo ruchliwy i pożądany.

Niedawno straciło nasze miasto jednego z bardzo znanych obywateli ś. p. Wincentego Przybylskiego, c. k. inspektora kolei państwowych, który zaskarbił sobie w Stryju powszechny szacunek, a u podwładnych miłość i przywiązanie. Na grobie tego zacnego człowieka, nad którego utratą bolejemy, stanął właśnie piękny artystycznie wykonany grobowiec według planów inżyniera p. Mierzejewskiego, który je wykonał bezinteresownie, zaco mu się słowo podziękować należy.

E. H.

Notatki literacko-artystyczne.

Z teatru. Sobotnie i niedzielne przedstawienie operowe „Halki“ i „Strasznego dworu“ przepełniły salę teatralną. W obu operach spiewał p. Mysyżga.

We środę wznowioną będzie komedia Z. Przybylskiego p. t. „Dwór we Władkowicach“. W roli Julki wystąpi po raz pierwszy panna Marya Polkowska, nowoangazowana artystka do ról naiwnych.

Codziennie dobywają się próby z nowych jednoaktówek, oraz z komedii „Wina kobiety“, Girardina i „Komedyaneci“ Paillerona.

Repertuar teatralny. Dziś, w poniedziałek po raz jedenasty „Ciotka Karola“ (*Charley's Tante*) krotoczwila w 3 aktach Tomasza Brandona.

Jutro, we wtorek „Carmen“, opera w 4 aktach Jerzego Bizeta. Występ panny Eugenii Strassern, oraz pp. Aleksandra Mysyżgi i Gabriela Górskiego.

We środę „Dwór we Władkowicach“, komedia w 4 aktach Z. Przybylskiego. Pierwszy występ panny Maryi Polkowskiej.

Koncert. Na korzyść funduszu budowy gimnazjum polskiego w Cieszynie odbędzie się, jak już donosiliśmy, we środę dnia 3 października 1894 w lwowskiej sali ratuszowej koncert Juliusza Stanisława Teodorowicza artysty skrzypki, z łaskawym współudziałem p. dr. Karola Czernego i chóru Tow. śpiewackiego „Echo“.

Program koncertu: 1. Wieniawski: koncert D-mol: a) Allegro moderato, b) Romans i c) à la Zingara, odegra J. St. Teodorowicz; 2. a) Paderewski „Gdybym się zmienił“, b) Maszyński „Serce pęka mi z bólu“, odśpiewa p. K. Czerny; 3. a) Saint-Saens „Rondo capriccioso“, b) „Romanza andaluza“, odegra J. St. Teodorowicz; 4. Chór „Echa“; 5. Ernst, Fantazya z opery „Otello“, J. St. Teodorowicz; 6. Verdi „Aida“ wielka aria tenorowa z I. aktu, dr. K. Czerny; 7. a) Wieniawski Polonez A-dur, b) Zarzycki „Mazurka“, J. St. Teodorowicz; 8. Chór „Echa“. Początek o godzinie pół do ósmej wieczorem.

P. Modrzejewska bawiła przez kilka dni w Paryżu. Nie przyjmowała tam prawie nikogo. Jak donoszą do *Kur. Warsz.*, znakomita artystka wyjechała podobno do Wiednia, gdyż ma występować w Wiedniu i Petersburgu.

Pogrzeb słynnego archeologa włoskiego Rossi, odbył się z nadzwyczajnym przeżyciem. Z pośród mnóstwa wieńców nadesłanych, wyróżniał się wieńiec francuskiej szkoły archeologii.

Na uroczystości byli obecni: kardynał Piarochi, delegowani Ministerstwa oświaty publicznej, rady municypalnej Rzymu i Castel Gandolfo i liczne Akademie. Ceremonii towarzyszył liczny tłum.

Szczątki śmiertelne przewieziono z Castel Gandolfo do Rzymu.

„Illustrirte Zeitung“ wychodząca w Lipsku zamieszcza w ostatnim numerze wielką rycinę podług rysunku Rajchana, przedstawiającą Najj. Pana na Wystawie we Lwowie.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Targ zbożowy.

Lwów, 1 października: pszenica nowa 6.25 do 6.60, stara 6.25 do 6.60, żyto nowe 4.75 do 5.10, stare 4.75 do 5.10, jęczmień brow. 5.— do 5.75, jęczmień pastewny 4.— do 4.25, owies stary — do —, owies nowy 5.— do 5.50, rzepak nowy stacyami 8.75 do 9.25, groch 5.— do 7.50, wyka 4.50 do 5.—, nasienie lniane — do —, nasienie konopne — do —, bób — do —, bobik 4.— do 4.50, hreczka — do —, konicznina czerwona 40.— do 48.—, biała 60.— do 80.—, szwedzka 50.— do 60.—, kminek — do —, anyż — do —, kukurudza stara — do —, nowa — do —, chmiel 25.— do 30.—, spirytus — do —, Waranty na wrzesień — do —

Ruch na targu zbożowym słaby. — Poszukiwane: jęczmień z gotową dostawą w przednim gatunku, koniec biały. — W chmiełu stagnacja zupełna. Wurodliwe gatunki dochodzą do 35 zł.

OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan i król saski Albert powrócili przedwczoraj wieczorem z łowów w Styryi do Schönbrunnu.

Najd. Arcyksiążę Ludwik Wiktor wyjechał onegdaj do Salzburga.

Najd. Cesarzowicowa-Wdowa Stefania po kilkutygodniowym pobycie zagranicą powróci jutro, we wtorek do Laxenburga, gdzie zabawi czas dłuższy.

Ambasador turecki przy Najw. Dworze Zia basza wyjechał do Konstantynopola, z kąd powróci za tydzień do Wiednia i wręczy Najj. Panu listy odwołujące go z dotychczasowej posady. Zia basza został przeniesiony do Paryża.

Delegacya austriacka zbiera się dzisiaj na drugie z rzędu pełne posiedzenie. Sesa Delegacyi ma być zamkniętą w każdym razie najpóźniej d. 8 b. m.

Według dzienników wiedeńskich budżet austriacki na r. 1895 został już ułożony w głównych zarysach, i mniej więcej jest taki sam jak na rok bieżący. Gdyby jednak podwyższenie płac urzędniczych teraz już miało nastąpić, to okazałoby się potrzeba nadwyżki wydatków w kwocie 10 milionów zł.

Komunikat zarządu stronnictwa młodoczeskiego ogłasza rozłam między Młodoczechami a Omladinistami. Ci ostatni wydadzą niebawem odezwę i ogłoszą swój program.

Czeska sekcyja krajowej Rady kultury ma być z powodu politycznych demonstracji rozwiązana. Donoszą o tem *Narodni Listy*.

Z Wrocławia telegrafują: Zarządzone skutkiem cholery zamknięcie granicy śląskiej zostało w obec zniknięcia cholery w granicznych powiatach austriackich zupełnie zniesione i przejście granicy dozwolone dla wszystkich.

Przygotowuje się trzecia antypolska wycieczka do ks. Bismarcka, a to z Prus Wschodnich. Dzisiaj zbiera się dla tej sprawy komitet w Królewie. Wycieczka naznaczoną będzie zapewne dopiero na 20 października.

O procesie krońskim znajdujemy wzmiankę w urzędowym *Wileńskim Wiestniku*, który nazywa go „procesem z powodu oporu władzy.“ Proces ten odbędzie się dnia 2 października, w departamencie karnym wileńskiej Izby sądowej. Z liczby oskarżonych — jak donosi *Wileński Wiestnik* — oddano pod sąd 70 osób, a w tej liczbie 17 kobiet; wiek oskarżonych, od 16 do 80 lat. Z ogólnej liczby oskarżonych, 50 osób znajduje się w więzieniu, innych wypuszczono na wolność za poręką, a resztę oddano pod nadzór policji. Świadców powołano 181. Przewodniczyć w tym procesie będzie starszy prezes wileńskiej Izby sądowej A. A. Stadolski, a oskarżenie wniesie — towarzysząc prokuratora tejże Izby, p. Dobrynin. Na wezwanie Izby sądowej bronić będą podsądnych, następujący obrońcy: Bohuszewicz, Biały, Popow i Meerowicz, a na prośbę kilku podsądnych podjęło się obrony kilku adwokatów petersburskich, jako to: książę Urusow, Turczaninow, Żukow-

skij i Andriejewskij. Tenże dziennik dowiada się, iż z powodu procesu przybędzie do Wilna minister sprawiedliwości Murawiew.

W Kijowie odbył się niedawno przed sądem wojennym proces 38 osób oskarżonych o zdradę stanu i wykradanie tajemnic wojskowych. Główny oskarżony (były oficer) Kwiatkowski skazany został do ciężkich robót (katonga) na całe życie, 26 skazano do ciężkich robót na czas od 2 do 20 lat, 8 na zsyłkę do Syberji, dwóch na dwa lata więzienia, jednego oskarżonego sąd uniewinnił. Zasadzeni podali skargę kasacyjną. Proces toczył się przy drzwiach zamkniętych.

Tegoroczne manewry armii rosyjskiej już zupełnie ukończone. Z powodu cholery wielkich manewrów nie odbywano; znacznych translokacyj nie było; odbywano tylko ćwiczenia dywizyjne tak w piechocie jak i w kawalerji, łącząc obie te bronie.

Dzienniki petersburskie donoszą, że minister komunikacji w obecnej swej podróży do prowincji południowo-zachodnich zajął się między innymi projektem zbudowania portu w Kijowie i połączenia go z dworcem kolejowym.

Car miał wyjechać wczoraj w niedzielę ze Spawy do Liwadii. Według półurzędowych doniesień choroba cara okazuje się jako neurasthenia, połączona z diabetes (choroba cukrowa).

Korespondent *Köln. Ztg.* pisząc o chorobie cara nadmienia, że nadzwyczaj silna jego konstytucja ciała niezmiernemu uległa wstrząśnieniu, a również w usposobieniu duchowym zaszła bardzo dotkliwa zmiana, do czego głównie przyczyniło się znaczne pogorszenie w stanie zdrowia w. księcia Jerzego

(młodszy syna carstwa). W ogóle choroba cara przybrała kierunek budzący wielkie zaniepokojenie.

Król serbski Aleksander uda się w podróż do Budapesztu i Berlina dn. 13 b. m. Monarcha serbski zabawi w stolicy węgierskiej dwa dni i będzie tam gościem Najj. Pana. Król wyjeżdża tylko ze swą ministrow, pragnąc w ten sposób dobitniej nacechować osobisty, serdeczny charakter podróży.

Bułgarski gabinet został uzupełniony w sposób następujący: Naczowicz oddał tekę robót publicznych Wielitkowowi, Peszew otrzymał po Radosławowie tekę sprawiedliwości. Opinia publiczna przyjęła nową kombinację przychylnie.

Nowo wybrane sobranie bułgarskie zostało zwołane na 27 b. m.

W Belgii odbywają się przygotowania do wyborów. Na prowincji zwłaszcza agitacja jest szalona. W Liege wybrani zostaną umiarkowani liberałowie; w Antwerpii i Gandawie widoki dla nich są częściowo pomyślne; w ogóle jednak nie ulega już prawie wątpliwości, że powszechne głosowanie poraz pierwszy zastosowane nie odbierze większości klerykałom, przeciwnie wybory umocnią ich stanowisko.

Wbrew obiegującym pogłoskom, ambasadorowie włoscy Tornielli, Lanza i Ressimano pozostają nadal na swoich posadach w Lon-

dynie, Berlinie i Paryżu, tylko ks. d'Averna, radca ambasady w Wiedniu, będzie mianowany posłem w Belgradzie.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Tryest, 1 października. Najj. Pani w towarzystwie Najd. Arcyksiężstwa Franciszka Salvatora i Maryi Waleryi przybyła tu wczoraj z Korfu. Najj. Pani udała się do Gödöllö, a Najd. Arcyksięstwo do Wiednia.

Wiedeń, 1 października. Główne ulice, mianowicie *Ringstrasse*, były wczoraj popołudniu widownią zapowiadanej od dni kilku przez prasę robotniczą demonstracji robotników na rzecz ogólnego prawa wyborczego. Kolumna robotników złożona z mniej więcej 10.000 głów, w której znajdowało się także wiele kobiet i dzieci, przeciągała ulicami, wołając „niech żyje ogólne prawo wyborcze! niech żyje praca!“ Przed parlamentem i na kilku innych punktach, tłum śpiewał pieśń robotniczą. Silny oddział policji kroczył za tłumem, porządek jednak nigdzie nie został zakłócony. Dopiero gdy demonstracja miała się ku końcowi, policja była zniewolona aresztować kilka osób z powodu stawiania oporu rozkazowi rozejścia się.

Grac, 1 października. Na wczorajszym ogólnym zebraniu austriackiego związku notaryuszów, zamianowano jednogłośnie wśród hucznych oklasków P. Ministra dr. Madeyskiego honorowym członkiem związku, a to

w uznaniu jego wielkich zasług około stanu notaryalnego.

Pilzno, 1 października. Wczoraj o godzinie 11 w nocy nastąpił wybuch jakiejś materji eksplodującej, prawdopodobnie dynamitu, podłożonej w otworze wentylacyjnym w domu niejakiego Zeillera. Zeiller jest robotnikiem w szybie Pankracego w Nirsawie. Sprawy nie schwymano; szkoda nieznaczna.

Berlin, 1 października. *Post* podaje zastrzeżeniem następującą wiadomość: W nocy z soboty na niedzielę odstawiono pewną liczbę podoficerów tutejszej szkoły ogniomyślników do Magdeburga. Słychać, iż nastąpiło to skutkiem tego, że nie zdołano wysledzić agitatorów, którzy rozrzucali w pomienionej szkole pisma i broszury socjalistyczne.

Sofia, 1 października. Były minister Tonczew otrzymał przy wyborze uzupełniającym mandat do Zgromadzenia narodowego. W porcie w Euxinohrad odbyła się wczoraj w obecności księcia Ferdynanda i jego małżonki, prezesa gabinetu, ministra wojny i całego dworu uroczystość poświęcenia nowo zbudowanego bułgarskiego parowca pocztowego „Bulgaria“, należącego do bułgarskiego Towarzystwa żegluznego. Po ceremonii kościelnej odbył się na pokładzie okrętu bankiet, podczas którego książe wznosił toast na pomyślność pomienionego Towarzystwa.

Paryż, 1 października. Dzienniki tutejsze donoszą, że miasto San-Domingo zostało do połowy zniszczone strasznym cyklonem.

Hawanna, 1 października. W skutek nawalnych deszczów cała wyspa zalana. Wiele ludzi utonęło.

W Y S T A W A

NAGRODY.

Na podstawie uchwały komitetu sędziów, otrzymani w dalszym ciągu odznaczenia następujący wystawcy:

Grupa XIV. Wyroby metalowe z zakresu kowalstwa, ślusarstwa, nożownictwa, blacharstwa, giserstwa, brzoźnictwa i złotnictwa. Wyroby zegarmistrzów. Wyroby optyków. Wyroby platerowane i galwanoplastyczne.

Medal honorowy rządowy:

Jakubowski et Jarra, pierwsza krajowa, fabryka platerowanych wyrobów, chińskiego srebra i innych metali, za wyroby platerowane.

Dyplom honorowy komitetu Wystawy:

Patek Philippe i Ska, zakład zegarmistrzowski w Genewie, za wyroby zegarmistrzowskie i złotnicze. Łopieński Grzegorz, z Warszawy, za wyroby brzoźnicze artystyczne ślusarskie.

Medal złoty komitetu Wystawy:

Schwabe Karol, z Białej, za odlewy dzwonów i oryginalne umocowanie serca u dzwonów. Szklarski Ludwik, z Krakowa, za kasy ogniowe. Sulikowski Stanisław i Ska, Kraków-Dębni, za wyroby blacharskie, budowlane i dla użytku kolei żelaznej. Stankiewicz Jan, Lwów, za wyroby artystyczne ślusarskie. Weszicki M., Warszawa, za ozdobne łózka żelazne, wanny i wagi dziesiętne.

Medal srebrny rządowy:

Wypasek Jan, Lwów, za wyroby brzoźnicze kościelne i galanteryjne. Kopaczynski Franciszek, Kraków, za wyroby kościelne i galanteryjne ze srebra i brzoźu. Uznański Karol, Kraków, za wyroby artystyczne ślusarskie. Weich Szymon, Lwów, za wagi dziesiętne do ważenia zwierząt. Kosiba Wojciech, Lwów, za olbrzymi miedziany pajak wiszący. Konopacki Stanisław, Lwów, za kasetę metalową i inne wyroby artystyczne ślusarskie.

Srebrny medal komitetu Wystawy:

Stupnicki Franciszek Jan, Przemyśl, za wyroby brzoźnicze kościelne i galanteryjne. Batorowicz Jan, Drohobycz, za wyrób lin druczianych różnej grubości. Kwaśniewski Franciszek, Lwów, za wyroby złotnicze. Serafin Antoni, Kałusz, za dzwony cerkiewne. Wehrstein Jan, Stryj, za wyroby artystyczne i budowlane ślusarskie. Gottlieb Mojżesz, Wędrz, za wyroby narzędzi żelaznych gospodarskich, kuchennych, oraz za odlewy żelazne. Łokocz Adam, Lwów, za wyroby kościelne z cyny. Jarzyna Jan, Lwów, za wyroby złotnicze. Bracia Bartik, Kraków, za wyrób maszynowy pilników. Netroufal Wilhelm, Lwów, za wyroby mosiężne toczne. Ciuchciński Stanisław, Lwów, za wyroby blacharskie budowlane i do użytku kolei żelaznych. Chazanowski Edmund, Warszawa, za wyroby tkanin metalowych, oraz wyroby

drucziane. Ogórkiewicz Leon i Zagórny J., Warszawa, za wyroby ślusarskie budowlane. Münheimer Ludwika, Warszawa, za odlewy kruszcowe i wyroby rytownicze. Wajdowski Emil, Lwów, za odlewy mosiężne, jak wentyle, kurki, pompy i t. p. Gottlieb Edward, mechanik, Lwów, za wyroby z zakresu elektro-techniki, jak telefony, dzwonki elektryczne, baterje i t. p. Kuliński Eugeniusz i Sp., Nowy Jork, za wyroby artystyczne ślusarskie. Uściński Włodzimierz i Skużił W., Lwów, za wyroby brzoźnicze kościelne. Weiss Józef, za zegar ścienny. Seip Piotr, Kraków, za wyroby brzoźnicze kościelne i galanteryjne. Neuhöfer, Wiedeń, za przyrządy miernicze i geodetyczne. Piech Aleksander, za wyroby brzoźnicze kościelne. Bogdanowicz Henryk, Lwów, za wyroby blacharskie.

Bronzowy medal rządowy:

Barowicz Antoni, Rzeszów, za wyroby ślusarskie budowlane. Swoboda Józef, Lwów, za szafy żelazne z ozdobami wykowanymi. Zajczkowski Jan, Krasieczyn, za wyroby artystyczne ślusarskie. Jenczala Karol, Jaworów, za świecznik brzoźniczy duży żydowski. Boscovitz Maurycy, Lwów, za szlifowanie szkła i przyrządy elektro-techniczne.

Medal brzoźniczy komitetu Wystawy:

Mięsowicz Michał, Krosno, za zegar własnego wyrobu ręcznego. Gregorczyk Jan, Kraków, za wyroby brzoźnicze kościelne i galanteryjne. Ziembowski Wincenty, Kraków, jako współpracownik w pracowni Franciszka Kopaczynskiego. Schaechter Feliks, Lwów, za wyroby blacharskie budowlane i naczynia kuchenne. Szewczyk Franciszek, Lwów, jako współpracownik warsztatu ślusarskiego Stankiewicza. Butelski Jan, Kraków, jako współpracownik warsztatu kowalstwa Kosydarskiego. Weranek, jako wermistrz wojskowej szkoły kucia koni we Lwowie. Michalski Franciszek, Kraków, jako współpracownik warsztatu ślusarskiego Goreckiego. Zaborowski Józef, Lwów, jako kierownik warsztatu ślusarskiego Weicha. Jagusiński Leon, Lwów, za wyroby metalowe, a mianowicie: tokarnię i prasę aptekarską. Hager August, Lwów, za maszynę do wyrobu tutek cygaretowych. Schindler Aleksander, Lwów, za wyroby z zakresu rytownictwa na metalu. Wdowicki Walery, Lwów, jako kierownik warsztatu mechanicznego Gottlieba. Beehfeld, Dubeltowicz i Spółka, Warszawa, za odlewy żelazne ozdobne. Płóński Edward, jako współpracownik warsztatu ślusarskiego Kosiby, we Lwowie. Gorecki S., Nowy Jork, za wyroby ślusarskie artystyczne. Fundacja im. hr. Skarbka w Drohobyczu, za wyroby kowalskie i blacharskie. Rostowski Antoni, Gorlice, za podkowy i narzędzia do kucia koni. Stankiewicz Julian, Kraków, za wyroby blacharskie. Michalski Stanisław, Tarnów, za wyroby blacharskie. Silberstein Adolf, za wyroby optyczne. Engster Józef, jako współpracownik kowal, w warsztacie M. Michalskiego we Lwowie. Wojnarowski Leon, jako współpracownik siodlarz, w warsztacie M. Michalskiego we Lwowie.

List pochwalny:

Miłaszewski Tadeusz, Lwów, za zegarek kieszonkowy ręcznej roboty. Wasilewski Wiktor, Stryj, za zegar szafkowy własnego pomysłu. Korngold Samuel, Podgórze, za wyroby guzików, krzyżyków, medalików i t. p. Węglowski Leon, Lwów, za fotele żelazne. Kopff Juliusz i Spółka, Warszawa, za wyroby artykułów do polerowania metali i drzewa. Koniuszy Anastazy, Tarnów, za kosz żelazny na kwiaty. Pendiuk Józef, Lwów, za żelazny kosz na kwiaty. Pawulski Jędrzej, Bochnia, za piec blaszany. Przewłocki Aleksander, Bochnia, za kasetę żelazną. Bochenek Franciszek, Moderówka, za okucie wozu gospodarskiego.

Grupa XVI. Przyrządy przewozowe wszelkiego rodzaju, powozy kryte i półkryte, faetony otwarte, tarantasy, wózki, wozy pocztowe, wozy ciężarowe, wozy gospodarcze i t. p. Okazy lakiernictwa.

Dyplom honorowy rządowy:

Michalski Michał, Lwów, za fabrykację powozów.

Dyplom honorowy komitetu Wystawy:

Meissner Adolf, Kraków, za fabrykację powozów i sań.

Złoty medal komitetu Wystawy:

Świetlik Franciszek, Lwów, za fabrykację powozów. Tomaszewski Antoni, Kraków, za wyroby lakiernicze artystyczne.

Medal srebrny komitetu Wystawy:

Motylewski Ferdynand, Czerniowce, za fabrykację powozów. Pawlik Józef, Przemyśl, za fabrykację powozów. Lickendorf Jan i E. J. Stromenger, Lwów, za roboty stelmachskie, tapicerskie i siodlarskie. Wojcicki Antoni, Tarnów, za powozik damski i powóz półkryty.

Medal brzoźniczy rządowy:

Buliński Franciszek, Czerniowce, za powozik koszykowy. Mulkiwicz Hawryło, Kamionka Strumiłowa, za faeton wystawy.

Medal brzoźniczy komitetu Wystawy:

Olejnik Piotr, Zaleszczyki, za robotę stelmachską sań krytych. Fetter Edmund, Lwów, jako współpracownik warsztatu Świetlika. Łopata Karol, Lwów, za roboty lakiernicze. Ausubel Maks, Przemyśl, za malowidła szyldowe i lakiernicze. Stojakowski Michał, Kraków, za roboty pozłotnicze. Udeczek Julian i Jahoda Franciszek, Czerniowce, za roboty malarskie, pokojowe i lakiernicze. Zmudzinski Władysław, Jarosław, za okucia powozów. Fundacja hr. Skarbka w Drohobyczu, za wyroby stelmachskie i kołodziejskie.

List pochwalny:

Złuchowski, kowal w Zaleszczykach, za okucie sanek krytych. Gliński, tapicer w Zaleszczykach, za robotę tapicerską do krytych sań. Wójcik Jan z Szebnie koło Moderówki, za wóz gospodarski kuty.

Goście krakowscy.

Członkowie Rady miejskiej krakowskiej przybyli — jak już donieśliśmy — w piątek popołudniu do naszego miasta, celem zwiedzenia Wystawy krajowej. Na powitanie przybyłych stawiła się Rada miejska lwowska *in corpore* na dworcu i kapela „Harmonii“, a prezydent miasta p. Mochnacki wygłosił serdeczną przemowę powitalną, na którą prezydent miasta Krakowa również gorąco odpowiedział, wywdzięczając się okrzykiem: Niech żyją Lwowianie! — za okrzyk p. Mochnackiego na cześć Krakowian wzniesiony. Goście udali się następnie do miasta, gdzie rozlokowani zostali.

W sobotę i wczoraj zwiedzali goście krakowscy Wystawę. Wczoraj o godzinie 11 przedpołudniem złożyli radni krakowscy gremialną wizytę księciu Marszałkowi Sangusze w pałacu sejmowym. Książe powitał serdecznie reprezentację krakowską i bardzo szczegółowo wypytywał się pp. radnych o stosunki miasta Krakowa. W dłuższej rozmowie poruszono między innymi sprawy: półtora milionowej pożyczki, którą zaciągnęło miasto Kraków na wodociągi, budowy nowych szkół średnich i ludowych i t. d., wreszcie potrącono także o kwestję czasu odsłonięcia pomnika Mickiewicza. Radni krakowscy wyrażali jednoznacznie życzenie, aby odsłonięcie mogło nastąpić jak najprędzej. Ks. Marszałek wspomniał, że niedawno temu miał sposobność dokładnie obejrzeć dzieło p. Rygiery, wątpli jednak, czy odsłonięcie jeszcze w r. b. nastąpi. Pożegnawszy ks. Marszałka, zwiedzali pp. radni ubikację sejmową. Popołudniu wielu udało się na przedstawienie „Hulaj duszy“ do teatru, wieczorem zaś wszyscy wzięli udział w bankiecie, który dała na ich cześć reprezentacja m. Lwowa w hali koncertowej na placu Wystawy. Do stołu zasiadło około 150 uczestników, a prócz gości wzięli udział: ks. Arcybiskup Issakowicz, ks. Adam Sapieha, dyrektor Marchwicki, członkowie dyrekcji: pp. Schayer, Pieses, Mikolasch, Michalski, Brykczynski, J. K. Zieliński, hr. Żubieński, ks. Jerzy Czartoryski, hr. Włodzimierz Dzieduszycki, Wiceprezydent sądu kraj. wyższego Tehorznicki i w. i. Na galeryach zajęły miejsca licznie zebrane panie, oraz kapela „Harmonii.“

Pierwszy toast wznosił prezydent miasta Lwowa p. Mochnacki na cześć Najj. Pana, którego wspaniałomyślności zawdzięcza kraj nasz pomyślny rozwój instytucji narodowych. Obecni z zapałem przywótwrzyli okrzyki: Niech żyje!

Następnie zabrał głos dr. Marchwicki. Mowca zaznaczył, że w szeregu wielu podniosłych chwil podczas Wystawy, jedną z najpiękniejszych jest przyjęcie reprezentacji krakowskiej, dlatego, że Kraków i Lwów, dwie stolice tworzyć powinny harmonijną, wzajemnie dopełniającą się całość. Niechaj dni — rzekł mowca — które razem spędzamy, zacieśnią jeszcze silniej węzły nas łączące; niech te dwa miasta, których indy-

widualne warunki tak się dopełniają, że dopiero razem stanowią prawdziwą stolicę i wspólnie noszą sztandar enót narodowych, a służąc przykładem dla innych, niechaj z powodzenia moralnego Wystawy, wytworzą podstawy do dalszego rozwoju na wszelkich polach naszego życia. A gdy obok wzrostu sił duchowych w jednej mierze isć będzie rozwój sił ekonomicznych, wtedy dopiero będziemy czekać spokojnie na sąd, czy Wystawa i nasze społeczeństwo spełniły swoje zadanie. Do tego potrzeba i serca wiele i miłości i rozważa wiele — mam wiarę, że je mieć będziemy — i w tem przekonaniu wnoszę toast na cześć reprezentacji miasta Krakowa i jego mieszkańców. W ręce prezydenta Friedleina — niechaj żyją!

Prezydent m. Krakowa p. Friedlein wznosząc kielich wykazał, że oba miasta mają wspólny cel utrzymania jedności narodowej. Życzliwość wzajemna obu stolic kraju z biegiem czasu przemieniła się w miłość braterską. Mowca wniósł toast w podziękowaniu: miasto Lwów i jego obywatele niech żyją!

Przemawiali następnie pp. Tadeusz Romanowicz, dr. Pieniążek wiceprezydent rady krakowskiej na cześć ks. Sapiehy, dalej ks. Adam Sapiecha który rzekł między innymi: „Skoro wglądniecie głębiej w tę wystawę, przyznacie, że nie jest ona taką, jaką mogłyby urządzić n. p. w Wiedniu, Berlinie i t. p. W naszej wystawie jest więcej duszy, niż ciała. (brawa). Nie pytałyście się, wiele w tej Wystawie tkwi kroci, czy milionów, ale podobają wam się jej dusza. Nawet cudzoziemcy przyznali nam, że jest ona imponująca. Dla nas, czeladzi, jest to największą nagrodą, że cały kraj nam przyklasnął w naszej robocie“. Książę zakończył toastem na cześć tych, którzy wierni ideałom narodowym pracują ufając w siłę praw Boskich. Dr. Roszkowski wniósł zdrowie i cześć profesorów Wszechnicy Jagiellońskiej. Zabierali głos jeszcze dr. Hajdukiewicz z Krakowa, p. Szyrczyński, Platon Kostecki i ks. Arcybiskup Issakowicz, który zakończył ucztę błogosławieństwem dla zgodnej pracy narodowej.

Goście krakowscy wyjechali dziś popołudniu o godz. 3 z naszego miasta żegnani przez członków Rady miejskiej lwowskiej serdecznym życzeniem: „do widzenia.“

Związek Stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

W sobotę rozpoczęły się na placu Wystawy (w pawilonie Towarz. zarobkowych) obrady zjazdu delegatów związku pod przewodnictwem p. Stanisława Szczepanowskiego, który zagajając zebranie, podniósł znaczny rozwój instytucji zarobkowych i wskazał na prąd, dążący do stworzenia „Banku związkowego“.

W imieniu prezydium Wystawy i Dyrekcyi, reprezentowanych przez ks. Sapiechę i dr. Marchwickiego, powitał zebranych ks. Sapiecha, poczem przemówił p. Topinka, wiceprezes Związku Stowarzyszeń czeskich i morawskich. Następnie przemawiali dr. Zgórski imieniem Banku krajowego i ks. dziekan Wawrzyniak z Poznania.

Przewodniczącym zjazdu wybrano dr. Wursta z Poznania, zastępcą posła Żardeckiego z Łańcuta. Na prezesów honorowych zjazdu powołano: ks. Wawrzyniaka z Poznania i p. Topinka z Pragi, na sekretarzy zaś pp. Juliana Szanderkę z Tłumacza i Jana Szczurka z Żydaczowa.

Po sprawdzeniu legitymacji delegatów przyjęto do wiadomości (bez czytania) sprawozdanie wydziału Związku, udzielono mu absolutoryum, poczem przedstawił p. Merunowicz wnioski wydziału o organizacji kredytu włościańskiego. Są one następujące:

1. Walne zgromadzenie Związku ponownie stwierdza, iż zaspakajanie drobnych potrzeb kredytów włościańskich w kwotach poniżej 50 zł. może być z dobrym skutkiem załatwiane tylko przez instytucje miejscowe, mianowicie przez gminne kasy pożyczkowe, o ile są dobrze administrowane, albo przez spółki pożyczkowe systemu Reiffeisena, gdzie są ludzie uzdolnieni do należytego prowadzenia ich zarządu, albo wreszcie przez delegatów lub filie Towarzystw zaliczkowych.
2. Związek uznaje za pożądane równomierne zaopatrzenie wszystkich okolic kraju w Towarzystwa zaliczkowe, lecz nie uważa ani za korzystne, ani pożądane zbyt liczne mnożenie takich Stowarzyszeń tam, gdzie one nie mają warunków silnego rozwoju, t. j. ludzi ukwalifikowanych i fundusów.
3. Jako granicę kredytu osobistego dla rolników i włościan, chociażby z podkładem ubezpieczenia hipotecznego uznaje się pożyczki do wysokości 200 zł. i to z terminem umorzenia nie dłuższym jak do lat pięciu. Ten rodzaj kredytu włościańskiego najlepiej odpowiada zakresowi interesów Stow. kredytowych, opartych na zasadzie przepisów z r. 1873.
4. Związek oświadcza ponownie, że długoterminowe pożyczki hipoteczne powinny

być uczynione dla włościan możliwymi już od granicy 200 zł. i bez ścieśnienia hipotecznej zdolności gospodarstw włościańskich, tylko w tej granicy, aby pożyczka mieściła się w pierwszej połowie wartości szacunkowej!

5. Ponieważ Bank krajowy może i powinien zaspokoić potrzebę kredytu hipotecznego dla małej własności, a założenie odrębnej instytucji natrafiłoby na trudności — Związek Stow. zarobkowych i gospodarczych uważa to za słuszne, ażeby Bank krajowy bez żadnych ograniczeń był przystępnym do zaspakajania potrzeb kredytowych właścicieli gospodarstw włościańskich, jak i dla właścicieli realności miejskich i dla dóbr tabularnych. W szczególności uznaje się za pożądane oprócz obniżenia minimalnej kwoty pożyczkowej do 200 zł. i zniesienia przepisów, wykluczających gospodarstwa poniżej 1000 zł. wartości od kredytu, także i szybsze załatwianie podań i wypłat, tudzież pomnożenie liczby zastępstw prowincjonalnych.

W dyskusji nad tymi wnioskami dr. Lichowski z Drohobycza wyraził życzenie, ażeby Zjazd wniósł petycję do Rady państwa w sprawach: a) zniesienia stempla od skryptów na pożyczki drobniagowe do 25 zł.; b) zniesienia przymusu legalizacyjnego przy pożyczkach hipotecznych i ustanowienia niskich należności intabulacyjnych przy pożyczkach do 300 złr.

Następnie zaproponował, ażeby celem decentralizacji kredytu włościańskiego Zjazd polecił Stow. zaliczkowym system Schultze'go tworzenia po wsiach i miasteczkach agencji, na systemie Reiffeisena opartych, oraz zwrócił się z żądaniem do dyrekcyi, względnie rady nadzorczej Banku krajowego, aby ten zwiększył siły robocze w oddziale hipotecznym, ażeby pożyczki były prędzej załatwiane. Przemawiali jeszcze pp. Ulmer, Heinrich, dr. Ehrlich, Mars i Pędracki. Wszystkie wnioski odesłano do komisji i przystąpiono do wyborów komisyjnych.

Wybrani zostali do komisji budżetowej pp. Czarnecki, Kuczyński, Wyszynski, Pędracki, Horoszkiewicz, Kowalewski, Wąsowski, Moczarski i Klimentowski; do komisji dla wniosków pp. Markiewicz, Zakrzewski, Steciak, Darowski, Szczaniecki, Baczynski, Rozwadowski;

do komisji lustracyjnej: dr. Sędzielowski, Limanowski, dr. Uranowicz, Osiniński i Fuchs;

do komisji wydziałowej: Stępień, Żardecki, Menerka, Kotarski i dr. Krygowski. Po odczytaniu wniosków prowincjonalnych stowarzyszeń w Łańcutcie i Głogowie zaproponował p. Heinrich użyczenie 25-letnich zastępstw położonych na polu rozwoju Stowarzyszeń zaliczkowych przez p. Wojciecha Biechońskiego, co Zjazd jednomyślnie uchwalił, wybierając komisję złożoną z pp. Brandowskiego, Mierzecka i Horoszkiewicza, polecając jej przedstawić formę tego użyczenia.

O godzinie 1 odroczył przewodniczący dr. Wurst posiedzenie Zjazdu do niedzieli, godziny 9 rano.

Drugie posiedzenie Zjazdu odbyło się wczoraj, w niedzielę, pod przewodnictwem, p. Żardeckiego.

Imieniem komisji specjalnej przedłożył p. Krygowski następujące wnioski:

Walne zgromadzenie delegatów:

1. Wyraża z powodu dwudziestolecia istnienia związku gorące uznanie założycielom i kierownikom tegoż pp. dr. Tadeusza Skatłowskiego, Wojciechowi Biechońskiemu, dr. Alfredowi Zgórskiemu i Stanisławowi Szczepanowskiemu;

2. najusilniej poznosi ważność i potrzebę centralnej instytucji finansowej dla Stowarzyszeń i wzywa wydział związku, aby domagał się u Rządu zatwierdzenia statutu Banku związkowego;

3. przyjmuje do wiadomości sprawozdanie wydziału związku za rok ubiegły i wyraża wydziałowi uznanie i podziękę, za wytrwałą i skuteczną działalność około rozwoju i wzrostu Stowarzyszeń;

4. uznaje korzystny wpływ i opiekę Związku dla spółek handlowych i wytwórczych, a celem skuteczniejszej ochrony takich, poleca wydział Związku, aby oprócz dotychczas wykonawanej kontroli księzkowej i kasowej, przeprowadzał w Stowarzyszeniach produkcyjnych nadto lustrację techniczną przy użyciu odpowiednich rzeczoznawców. Poleca się, ażeby wprowadzić w Związek urząd lustratora handlowego, o ile środki pozwalają;

5. poleca wydziałowi, aby sporządził i stale utrzymywał wykaz wszystkich stałych pracowników Stowarzyszeń związkowych;

6. oświadcza gorące podziękowanie dyrekcyom galicyjskiej Kasy Oszczędności i Banku krajowego we Lwowie za życzliwą pomoc i kredyt, udzielany Stowarzyszeniom;

7. wyraża uznanie dla biura Związku, a w szczególności dla prowadzącego je sekretarza p. Narcyza Ulmera tak za sprzyście i akuratne pełnienie czynności bieżących, jak i przedewszystkiem za udział w pracy

około zaprodukowania stowarzyszeń na powszechnej Wystawie krajowej.

Wnioski powyższe uchwalono, jak najmniej wnioski komisji lustracyjnej:

1. Sprawozdanie wydziału Związku z przeprowadzanych lustracji Towarzystw związkowych za r. 1894 przyjmuje się do zatwierdzającej wiadomości.

2. Walne zgromadzenie wyraża uznanie delegatom Związku za pomoc, udzielaną przy prowadzeniu lustracji towarzystw, a w szczególności pp.: Wojciechowi Biechońskiemu, Teofilowi Merunowiczowi, Władysławowi Terenkoczemu, dr. Jackowi Jabłońskiemu, Stanisławowi Horoszkiewiczowi, Marcinowi Grudzińskiemu i Józefowi Chmielowskiemu, jak i niemiecki sekretarzowi Związku p. Ulmerowi i lustratorowi Związku p. Karolowi Bielańskiemu, za ich sprzyście i fachowo-umiejętne przeprowadzenie czynności lustracyjnych.

3. Poleca się wydziałowi, ażeby nie spuszczał z oka sprawy wprowadzenia jednolitej manipulacji biurowej według wzorów przez Związek zalecanych.

P. Wyszynski przedłożył imieniem komisji budżetowej preliminarz budżetu na r. 1895. Zgromadzenie uchwaliło tak wydatki, jako też pokrycie na rok 1895 w kwocie 13.218 zł. 68 ct.

Z kolei zatwierdzono na podstawie operatu p. Merunowicza wnioski jego, przedłożone na posiedzeniu poprzednim (— które powyżej przytaczamy —) wraz z dodatkowym wnioskiem p. Lechowskiego, poczem przystąpiono do wyborów. W miejsce ustępujących czterech członków wydziału na następne trzecie wybrano pp.: Żardeckiego, Resztyłowicza, Filasiewicza i Zimę.

Do komisji rewizyjnej wybrano pp.: hr. Czarnieckiego, Wyszynskiego i Kaczyńskiego.

Jako miejsce przyszłego zjazdu uchwalono Stanisławów.

Uchwalono wreszcie pozostawić uznaniu wydziału Związku, w jaki sposób należy uczcić 25-letni jubileusz Towarzystwa zaliczkowego w Gorlicach i jego dyrektora p. Biechońskiego. Na tem obrady zakończono — a uczestnicy Zjazdu udali się popołudniu na wspólną ucztę w hotelu „Impérial“.

I Zjazd balneologów.

Dnia 28 z. m. zgromadzili się na placu Wystawy, w sali prezydium Wystawy uczestnicy Zjazdu balneologów w liczbie 30, reprezentujących prawie wszystkie zdrojowiska krajowe. Zjazd zagaił protomedyk dr. Józef Merunowicz, który też został wybrany prezesem; wiceprezesem wybrano dr. Seiborowskiego ze Szczawnicy, sekretarzem dr. Pelczara z Truskawca, poczem na wniosek dr. Merunowicza wybrano komisję dla sprawy założenia związku zdrojowisk krajowych.

Następnie p. R. Oleś z Iwonicy uzasadniał potrzebę składu związkowego produktów zdrojowych. Zjazd uchwalił w zasadzie konieczność reformy dotychczasowego sposobu zbytu produktów i wybrał komitet wykonawczy, złożony z przedstawicieli poszczególnych zdrojowisk z dr. Seiborowskim na czele.

Z kolei wygłosił protomedyk p. Merunowicz odczyt: „O stosunkach higienicznych w zdrojowiskach w ogóle“ i podniósł w nim znaczne braki, dające się odczuwać na punkcie: mieszkań, dróg i wody. Nad referatem tym wywijała się dyskusja, w której wzięli udział pp. Wiśniewski, dr. Seiborowski, dr. Gluziński i inni. Na wniosek p. Merunowicza uchwalono udać się z prośbą do Wydziału krajowego, ażeby przy układaniu sieci kolei drugorzędnych uwzględniał konieczność potrzeb zdrojowisk krajowych, oraz poprawkę hr. Potockiego z Rymanowa, ażeby Wydział krajowy zwrócił większą uwagę na drogi krajowe i powiatowe prowadzące do zdrojowisk.

Zjazd przyjął wreszcie do wiadomości okólnik e. k. Namiestnictwa o ukręceniu żembractwa w zdrojowiskach krajowych i na tem pierwsze posiedzenie Zjazdu zamknięto.

Na drugim posiedzeniu, odbytem w sobotę popołudniu uchwalono założenie Towarzystwa balneologicznego, do którego należeć będą mogli właściciele, względnie zarządcy lub administratorowie zdrojowisk i lekarze, oraz osoby zajmujące się sprawami balneologicznymi. Celem Towarzystwa jest zastępowanie interesów zdrojowisk i wzajemna wymiana nabytego doświadczenia praktycznego. Uchwalono dalej, że zjazdy mają się odbywać corocznie, w czasie od 20 września do 1 października w jednym ze zdrojowisk, nie wyłączając miast. — Przyjęto, że zakłady lecznicze mają uiszczac do kasy Tow. balneologicznego po 10 zł. rocznie, lekarze zaś po 2 zł. Wybrano też komitet wykonawczy, złożony z 5 członków. Komitet ten zajmie się dokładną klasyfikacją członków, oraz przedłoży opracowany przez siebie szczegółowo statut Tow. do zatwierdzenia władzy. Do komitetu wybrani zostali pp. dr. Merunowicz (jako przewodniczący), dr. Gluziński, dr. Loreneki, hr. Potocki z Rymanowa i Wiśniewski ze Szczawnicy.

O godz. 6 w. przybył do sali obrad dyr. dr. Marchwicki i powitał serdecznymi słowami Zjazd, imieniem dyrekcyi Wystawy, wyrażając radość, że właśnie na Wystawie zawiązało się tak pożyteczne Towarzystwo, jak balneologów.

P. Wiśniewski przedłożył referat: „O opodatkowaniu zdrojowisk“. P. W. podniósł — jak wiele niekorzystnym dla naszych zdrojowisk był rok bieżący, w którym żaden z sezonów nie dopisał. Skargi dają się słyszeć zewsząd, a żądają opłacać muszypodatkki klasowy i domowo-czynszowy. Referent zaproponował, ażeby delegacja z łona zjazdu udała się do P. Wiceprezydenta kraj. dyrekcyi skarbu dr. Korytowskiego z prośbą o przyznanie ulg podatkowych za rok bieżący. Wybrano deputację, złożoną z pp. Merunowicza, dr. Gluzińskiego, hr. Potockiego i Krynickiego, która wczoraj w południe uzyskała posłuchanie u P. Wiceprezydenta dr. Korytowskiego.

Na zakończenie uchwalono, że przyszły Zjazd odbędzie się w Krynicy w roku przyszłym, poczem p. dr. Merunowicz dziękując uczestnikom za gorliwy udział w obradach, zamknął pierwszy Zjazd balneologów. Wieczorem zgromadzili się członkowie Zjazdu na wspólną ucztę w restauracyi Zoglmana.

Kroniczka wystawowa.

Z Wiednia przyjechali na Wystawę: P. Władysław Struszkiewicz, e. k. radca rządowy i inspektor kultury krajowej dla Galicyi; baron Schwarz Meiller, e. k. radca rządowy i inspektor kultury kraj. dla Śląska i Bukowiny; dr. Emil Ertl, sekretarz e. k. Ministerstwa rolnictwa.

* * *

Dyrekcya Wystawy komunikuje nam, że w sprawozdaniu z grupy 33 komisji jurorów, opuszczone przez zapomnienie: „Związek stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych“, który przy premiowaniu otrzymał medal złoty komitetu Wystawy.

* * *

Pogoda, niestety, nie dopisała podczas dwóch dni świątecznych na Wystawie. Ubolewać nad tem przychodziło tem bardziej, że z powodu świąt przybyło mnóstwo osób z prowincyi. Jeszcze dzień św. Michała jako tako się udał. Popołudniu odbyła się na boisku tombola ze znacznym powodzeniem, a wieczorem iluminacya placu Wystawy. Rozdano 118 wygranych na tomboli; pani Anna Mochnacka, wdowa po nauczycielu, wygrała zegar majolikowy, pani Heronima Vetterl, żona leśniczego, garnitur płócienny stołowy, a p. Maurycy Libermann serwis. Po tomboli zaplanował na Wystawie ruch niezwykły i tłumy przypatrzywały się wspaniałej iluminacyi placu. Natomiast wczorajszą niedzielą nie udało się; tombeli i iluminacyi musiano z powodu ciągłej od rana słoty zaniechać, a raczej odłożono je do przyszłej niedzieli. Mimo słoty jednak było na placu wczoraj kilka tysięcy osób.

Dzisiaj w poniedziałek niebo rozjasniać się zaczyna.

* * *

Hrabina Mierowa dawała w sobotę obiad dla wychowalców zakładu brata Alberta we Lwowie.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 1 października 1894 r. godz. 2 minut —, Alpejskie Towarzystwo górnicze 86-60, Węgierskie akcje kredytowe 467-25, Akcje anglo-austryackie 168-25, Akcje banku Unia 281—, Akcje kolei Karola Ludwika 216-40, Akcje kolei Północnej 342—, Akcje kolei Południowej 110-75, Losy tureckie 66-80, Akcje kolei państwowej 365-75, Akcje kolei Lwowsko-Czerńowieckiej 287-50, Akcje kolei węgierskiej Północno-wschodniej 96-60, Wiedeńskie losy komunalne 174—, Akcje tytoniowe 220-50, Węgierskie obligacje indemnizacyjne 95-70, Akcje kolei Elbetal 274-50, Akcje banku dla krajów koronnych 267-90, 4-prc. węgierska renta złota 122-25, Akcje banku związkowego 147-80, Rubel papierowy 1-33-50, Węgierska renta papierowa 96-90, Usposobienie spokojne.

Giełda zagraniczna, dnia 29 września 1894 r., godzina 5 minut —. Paryż: 3-prc. renta 102-62, lombardy ——. Usposobienie —. Berlin: Ruble rossyjskie 219—, Akcje kredytowe 224-40, Polskie listy zastawne 68-50, Papiery galicyjskie ——, Rossyjsko wschodnia 4-prc. pożyczka przyjęcie pro ultimo 64-50, Austryackie banknoty 164-20. Usposobienie —.

Odpowiedzialny redaktor: Adam Krechowicki.

Ogłoszenie licytacji.

Ze strony c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego w Wadowicach, podaje się niniejszem do powszechnej wiadomości, że celem zabezpieczenia prawa poboru spożywczego od mięsa i wina w niżej pomienionych okręgach dzierżawnych odbędzie się publiczna licytacja.

Okres trwania dzierżawy obejmuje lata 1895, 1896 i 1897 bezwarunkowo lub warunkowo t. j. z milczącym przedłużeniem na lata 1896 i 1897 z zastrzeżeniem obustronnego wypowiedzenia.

Okręg dzierżawny	Przedmiot dzierżawy	Klasa taryfy	Cena wywołania czynszu rocznego zł.	Licytacja odbędzie się w dniach niżej wymienionych od godziny 9 rano do 2 po południu
Kenty	mięso	III.	3305	17 października 1894
Maków	"	III.	910	dtto
Bestwina	wino		47	18 października 1894
Żywiec	"		1001	dtto
Ślemień	"		270	dtto
Wadowice	"		1001	19 października 1894
Zator	"		452	dtto
Sucha	"		335	dtto

Oferty zaopatrzone w wadium wynoszące 10 proc. ceny wywołania wnosić należy na ręce Naczelnika c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego w godzinach urzędowych najpóźniej do godziny 1 po południu dnia poprzedzającego termin licytacji.

Blizsze warunki licytacji i wykaz miejscowości należących do pojedynczych okręgów dzierżawnych przejrzeć można w godzinach urzędowych w c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego w Wadowicach i w dotyczących c. k. nadzorach straży skarbowej.

C. k. Dyrekcja okręgu skarbowego.

Wadowice, dnia 28 września 1894.

L. 5979 (6371 2—3)

Dnia 26 października 1894 i dnia 27 listopada 1894 każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna przymusowa licytacja realności według wyk. hip. l. 12 ks. gr. gminy Rozdołu dłużnika Szczepana Szychowskiego własnej celem zaspokojenia wierzytelności Towarzystwa zaliczkowego w Rozdole w kwocie 25 zł.

Cena wywołania 350 zł. 40 ct.

Wadium 35 zł. 04 ct.

Na pierwszym terminie realność ta sprzedana zostanie tylko za cenę wywołania lub wyżej, na drugim zaś terminie także niżej takowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanowiono Franciszka Szydłowskiego z Rozdołu.

C. k. Sąd powiatowy.

Mikołajów, 20 sierpnia 1894.

L. 6224 (6378 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Tlustem podaje do wiadomości, że na zaspokojenie pretensji c. k. uprz. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacji we Lwowie w kwocie 96 zł. a. w. z p. n. odbędzie się w tut. sądzie dnia 26 października i dnia 29 listopada 1894, zawsze o godzinie 10 rano przymusowa sprzedaż realności wyk. hip. l. 33 Anny Danyliczuk, wyk. hip. l. 335 Leiby Einborna i wyk. hip. l. 336 Szulima Elbergera własnych w gm. Szybowce położonych.

Cena wywołania wynosi a to wyk. hip. l. 33 kwotę 476 zł., wyk. hip. l. 335 kwotę 100 zł., wyk. hip. l. 336 kwotę 100 zł.

Wadium zaś 10 proc. ceny wywołania.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg i protokół oszacowania można przejrzeć w tus. registraturze.

Kuratorem wierzycieli nieznanymi ustanowiono c. k. notaryusza Władysława Rubczyńskiego a tegoż zastępcą p. adw. dr. Marka Kronika.

Tluste, 31 sierpnia 1893.

L. 340 (5993 2—3)

Celem przymusowego ściągnięcia wierzytelności komitetu parafialnego w Nowej Górze w kwocie 237 zł. 16 ct. w. a. z p. n. odbędzie się w dniach 29 października i 26 listopada 1894 licytacja 100/280 części realności lwh. 167 w Nowej Górze Franciszki z Lasoniów Michalskiej, Julianny Lasoń, Agaty Koryczan, małolet. Jędrzeja Koryczana, małoletniej Maryanny Lasoń własnych.

Wadium 45 zł. 50 ct.

Cena wywołania 455 zł. 40 ct.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli dr. Konstanty Lipowski w Krzeszowicach.

C. k. Sąd powiatowy.

Krzeszowice, 31 marca 1894.

L. 2556 (6314 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Wiśniczu przeprowadzi dnia 30 października 1894 i 12 grudnia 1894 przymusową sprzedaż realności lwh. 61 i 52 gminy Bytomsko objętych dłużnika Feliksa Matrasa własnych na rzecz Salamona Schächtera pto 60 ct. z p. n.

Cena wywołania 152 zł. 50 ct.

Wadium 16 zł.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze.

Wiśnicz, 10 września 1894.

L. 6615 (6373 2—3)

Dnia 30 października 1894 i dnia 4 grudnia 1894 każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna przymusowa licytacja 1/4 realności według wyk. hip. l. 229 i 1/2 posiadłości wyk. hip. l. 1239 ks. gr. gm. Mikołajowa w kwocie 64 zł.

Cena wywołania 122 zł. 50 ct.

Wadium 12 zł. 25 ct.

Na pierwszym terminie realność ta sprzedana zostanie tylko wyżej, na drugim zaś terminie także niżej takowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanowiono Józefa Palidowicza z Mikołajowa.

C. k. Sąd powiatowy.

Mikołajów, 30 sierpnia 1894.

L. 6588 (6369 2—3)

Dnia 30 października 1894 i dnia 4 grudnia 1894 każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna przymusowa licytacja realności według wyk. hip. l. 438 ks. gr. gm. Drohowyża i wyk. hip. l. 522 ks. gr. gm. Uścia Estery z Weissów Bloch własnych celem zaspokojenia wierzytelności Adama Bogusza w kwocie 297 zł. 98 ct. i 136 zł. a. w.

Cena wywołania 200 zł.

Wadium 20 zł.

Na pierwszym terminie realność ta sprzedana zostanie tylko za cenę wywołania lub wyżej, na drugim zaś terminie także niżej takowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanowiono Józefa Palidowicza z Mikołajowa.

C. k. Sąd powiatowy.

Mikołajów, 30 sierpnia 1894.

L. 4162 (6427 1—3)

Celem zabezpieczenia potrzebnych robót introligatorskich dla wysokiego ck. Namiestnictwa i ck. Rady szkolnej krajowej na czas od 1 stycznia 1895 do 31 grudnia 1897 rozpisuje się niniejszem licytację ofertową, która się odbędzie na dniu 26 października 1894 o godzinie 10 przed południem w kancelaryi c. k. Dyrekcji urzędów pomocniczych.

Oferenci winni wnieść swe oferty należyte ostatecznie najdalej do godz. 12 przed południem dnia 26 października 1894 wraz z wadium w kwocie 500 zł., które po przyjęciu oferty przez wysokie ck. Namiestnictwo oferentom nieuwzględnionym zwrócone zostanie.

Warunki licytacji, jako też dotyczące ceny fiskalne mogą być przejrzane codziennie w godzinach urzędowych w pomieszczeniu c. k. Dyrekcji.

Lwów, 26 września 1894.

Z Dyrekcji urzędów pomocniczych
c. k. Namiestnictwa.

L. 3455 (6315 1—2)

Celem zapewnienia dzierżawnej dostawy chleba i owsa dla wojsk i zakładów wojskowych 11 korpusu c. i k. armii na przeciąg roku 1895 odbędzie się w następujących c. i k. wojskowych urzędach prowiantowych rozprawy licytacyjne, a mianowicie:

dnia 11 października 1894 w c. i k. wojskowym urzędzie prowiantowym w Czerniowcach dla stacyj: Czerniowce, Bojany,

Nowa Żuczka (ze Sadogorą i Rohozną), Radowce i Suczawa;

dnia 12 października 1894 w c. i k. urzędzie prowiantowym w Stanisławowie dla stacyj: Kołomyja, Tlumacz, Monasterzyska i Czortków;

dnia 18 października 1894 w c. i k. wojskowym urzędzie prowiantowym w Tarnopolu dla stacyj: Strusów i Trembowla;

wreszcie dnia 20 października 1894 w c. i k. wojskowym urzędzie prowiantowym we Lwowie dla stacyj: Brody (ze Smólnem), Brzeżany (z Kozową), Mosty wielkie i Rohatyn.

Dotyczące dokładne ogłoszenie zostało w Nr. 221 tegoż dziennika z dnia 27 września 1894 umieszczone, jako też w powyższych urzędach prowiantowych, wojskowych komendach stacyjnych, Izbach handlowo-przemysłowych, ck. starostwach powiatowych i urzędach gminnych wywieszono.

Spis warunków kontraktowych z daty 18 września 1894, w którym bliższe warunki dokładnie są podane, można przejrzeć w biurach powyższych urzędów prowiantowych i we wszystkich ck. starostwach powiatowych w obrębie 11 korpusu armii położonych.

Lwów, 18 września 1894.

L. 3603 (6227 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Łańcutcie zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 100 zł. z p. n. odbędzie się na rzecz Maryanny Drabickiej w tutejszym sądzie sprzedaż połowy posiadłości lwh. 45 gm. kat. Czarnej objętej, dłużnika Franciszka Bełtowskiego własnej w dwóch terminach, mianowicie dnia 27 października 1894 i dnia 21 listopada 1894 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych, przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony dr. adw. Szpunar w Łańcutcie.

Wadium wynosi 146 zł. a. w.

Łańcut, 30 czerwca 1894.

L. 6611 (6367 2—3)

Dnia 26 października 1894 i dnia 27 listopada 1894 każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna przymusowa licytacja realności według wyk. hip. l. 1154 i 931 tudzież 1/3 części wyk. hip. l. 930 ks. gr. gminy Mikołajów, dłużników Mikołaja i Anny Masopust własnej, celem zaspokojenia wierzytelności klasy pożyczkowej gminy Mikołajowa w kwocie 91 zł.

Cena wywołania 139 zł.

Wadium 13 zł. 90 ct.

Na pierwszym terminie realność ta sprzedana zostanie tylko za cenę wywołania lub wyżej, na drugim zaś terminie także niżej takowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanowiono Józefa Palidowicza z Mikołajowa.

C. k. Sąd powiatowy.

Mikołajów, 30 sierpnia 1894.

L. 2451 (6135 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Wiśniczu przeprowadzi dnia 30 października względnie 6 grudnia 1894 każdym razem o godzinie 10 rano przymusową sprzedaż realności lwh. 10 w Leksandrowej dłużników Estery Forscher i sp. własnej na rzecz galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w likwidacji pto 3000 zł.

Cena wywołania 7000 zł.

Wadium 700 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono notaryusza Aleksandra Runego w Wiśniczu.

Wyciąg hipoteczny, protokół opisanie przynależności i reszta warunków do przejrzania w registraturze.

Wiśnicz, 31 sierpnia 1894.

L. 4492 (5909 2—3)

Sąd powiatowy Kęcki odbędzie egzekucyjną licytację realności nk. i lwh. 435 w Ozańcu położonej, Otylii Switkowej i masy spadkowej Rozalii Switkowny resp. Maryanny Switkowny własnej w budynku sądowym w dwóch terminach w dniach 29 października 1894 i 30 listopada 1894 każdym razem o godzinie 10 rano, na drugim terminie niżej ceny wywołania 484 zł. 95 ct.

Wadium 48 zł. 50 ct.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli i interesowanych ustanowiono Sporna notaryusza w Kętach.

Extrakt tabularny, akt oszacowania, warunki licytacyjne można przejrzeć w Sądzie.

Kęty, 20 sierpnia 1894.

L. 3446 (6311 2—3)

W dniach 29 października i 29 listopada 1894 o godzinie 10 przed południem, ma się odbyć przymusowa publiczna sprzedaż realności pod lk. 58 whl. 62 w Mostkach Herscha Katza własnej, na rzecz Za-

kładu kredytowego ziemskiego w likwidacji pto 8 rat po 20 zł.

Cena wywołania 800 zł.

Wadium 80 zł.

Warunki licytacyjne można przejrzeć w sądzie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli Marcin Cudziło z Mostków.

Ulanów, dnia 30 sierpnia 1894.

L. 8782 (6403 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Zborowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, iż na zaspokojenie sumy 39 zł. z p. n. odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż realności w Pomorzach położonej wedle whl. 732 gminy Pomorzany Jana Radecego własnej w drodze publicznego przetargu na rzecz Nuchima Fischera na dniu 25 października 1894 i na dniu 26 listopada 1894 każdym razem o godz. 10 przed południem z tem, że realność ta na pierwszym terminie za cenę wywołania 190 zł. lub wyżej teje, zaś na drugim także niżej ceny wywołania sprzedana zostanie.

Wadium 19 zł.

Resztę warunków, tudzież wyciąg hipoteczny realności przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Kuratorem wierzycieli hipotecznych ustanowiono dr. Kiniowera adw. w Zborowie.

Zborów, dnia 31 lipca 1894.

L. 7526 (6126 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Limanowie zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 28 zł. 5 ct. z p. n. odbędzie się na rzecz Małgorzaty Bawełkiewicz w tutejszym sądzie powiatowym sprzedaż połowy posiadłości lwh. 100 gminy kat. Kamienica objętej dłużniczki Maryanny Udzielowej własnej w dwóch terminach, mianowicie dnia 29 października i dnia 3 grudnia 1894 każdym razem o godz. 10 przed południem.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony ad. dr. Krudziński w Limanowie.

Wadium wynosi 31 zł. aw.

Limanowa, 18 sierpnia 1894.

L. 9071 (6402 2—3)

W c. k. Sądzie powiatowym w Tyśmienicy odbędzie się o godz. 10 rano dnia 26 października 1894 tylko powyżej ceny szacunkowej zaś na dniu 27 listopada 1894 i poniżej takowej przymusowa sprzedaż realności wyk. hip. l. 76 w Tyśmienicy położonej dłużnika Kazimierza Potockiego względnie tegoż masy własnej, protokołem z 16 maja 1894 l. 5327 oszacowanej na rzecz Ludwika Dolńskiego pto 7000 zł. i 1000 zł. z p. n.

Cena wywołania 870 zł.

Wadium 87 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny można w tus. registraturze przejrzeć.

Tyśmienica, 10 września 1894.

L. 5461 (6401 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Rawie zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 18 zł. z p. n. odbędzie się na rzecz Pinkasa Gottlieba i Jakóba Triebera w tutejszym sądzie powiatowym sprzedaż 1/5 części posiadłości lwh. 1228 gm. kat. Kamionka Wołoska objętej dłużnika Hawryły Sutyma własnej w dwóch terminach, mianowicie dnia 29 października 1894 i dnia 26 listopada 1894 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony dr. adw. Bernfeld w Rawie.

Wadium wynosi 36 zł. 41 ct.

Rawa, 25 lipca 1894.

L. 4777 (6397 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Jaworowie zawiadamia, że celem zaspokojenia na rzecz Banku hipotecznego we Lwowie dłużnej kwoty 2951 zł. 30 ct. z p. n. odbędzie się w sądzie tut. w dniach 29 października i 4 grudnia 1894 każdym razem o godz. 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż w drodze publicznej licytacji realności pod lk. 42/46 i 633 w Jaworowie położonej dłużników Judy i Freidy Blum ut. Dom. V pag. 189 n. haer. własnej.

Na pierwszym terminie realność ta tylko za lub wyżej ceny szacunkowej na drugim i poniżej sprzedana zostanie.

Cena wywołania wynosi kwotę 14000 zł. w. a.

Wadium 1400 zł.

Resztę warunków licytacyjnych jak i akt oszacowania można w registraturze tut. sądu przegladnąć.

C. k. Sąd powiatowy.

Jaworów, 1 czerwca 1894.

Ogłoszenie licytacji.

C. k. Dyrekcja okręgu skarbowego w Stanisławowie podaje do powszechnej wiadomości, że celem wydzierżawienia prawa poboru podatku konsumcyjnego od mięsa, tudzież podatku konsumcyjnego od wina, moszczu winnego i owocowego w poniżej wyszczególnionych okręgach dzierżawnych a to bezwarunkowo na przeciąg trzech lat tj. od 1 stycznia 1895 do 31 grudnia 1897, lub też warunkowo na przeciąg trzech lat tj. od 1 stycznia 1895 do 31 grudnia 1897 z prawem obustronnego wypowiedzenia dzierżawy w pierwszym lub drugim roku dzierżawnym odbędzie się publiczna ustna i pisemna licytacja w następujących dniach:

L. porządk.	Okręg dzierżawny	Ilość miejsc do okręgu należących	Przedmiot dzierżawy	Cena fiskalna od		Dzień licytacji
				mięsa zł.	wina zł.	
1	Bohorodczany	10	prawo poboru podatku konsumc. od mięsa	1885	—	18 paźdz. 1894
2	Bolechów	29	" "	4910	—	" "
3	Jazłowiec	21	" "	1645	—	" "
4	Niżniów	5	" "	572	—	" "
5	Ottynia	18	" "	1675	—	" "
6	Tłumacz	17	" "	3312	—	" "
7	Tysmienica	17	" "	1720	—	" "
8	Uście zielone	20	" "	954	—	19 paźdz. 1894
9	Dolina	41	prawo poboru podatku konsumc. od wina	—	385	" "
10	Jazłowiec	21	" "	—	47	" "
11	Maryampol	15	" "	—	15	" "
12	Rożniatów	30	" "	—	77	" "
13	Stanisławów	38	" "	—	2500	" "
14	Tysmienica	17	" "	—	146	" "

Pisemne oferty ostemplowane znacznikiem stemplowym na 50 ct., zaopatrzone w przepisane wadyum (1/10 część ceny wywołania) i należyte opieczetowane winne być wniesione na ręce Dyrektora okręgu skarbowego w Stanisławowie najpóźniej do godziny 1 po południu dnia poprzedzającego ustną licytację.

Licytacja ustna rozpoczyna się zawsze o godz. 9 przed południem.

Na kopercie pisemnej oferty ma być wyraźnie poszczególniony przedmiot i okręg dzierżawny, na który ta oferta wniesiona została. Oferty po tym terminie wniesione jakoteż oferty nadane w drodze telegraficznej nie będą uwzględnione.

Bliższe warunki dzierżawy mogą być przejrzane w c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego w Stanisławowie w godzinach urzędowych i w c. k. Nadzorach straży skarbowej. Zarazem nadmieniam się, że na podstawie § 10 gal. ust. kr. z 20 marca 1891 Zb. ust. kr. nr. 35 na żądanie Wydziału krajowego każdy dzierżawca podatku konsumc. od wina, obowiązany jest pobierać dodatek krajowy do podatku kons. od wina, moszczu winnego i owocowego w wysokości 30 pr. jak długo ten dodatek istnieje i tytułem tego dodatku krajowego ma uiszczać 30 pr. czynszu dzierżawnego umówionego za prawo poboru samego podatku. Zmiana tego dodatku krajowego ma mieć ten sam skutek, co zmiana taryfy podatku konsumcyjnego.

C. k. Dyrekcja okręgu skarbowego.

Stanisławów, d. 18 września 1894.

L. 5664 (6295 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Kopyczyńcach podaje do wiadomości, że na zaspokojenie pretensji Herscha Brüllera na kwocie 146 zł. i 84 zł. 24 ct. odbędzie się w tut. sądzie 30 października 1894 i 29 listopada 1894 zawsze o 10 godz. rano przymusowa sprzedaż realności whl. 244 w Chłopówce, Mikolaja Ruckiego własnej.

Cena wywołania wynosi 500 zł.

Wadyum 50 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze.

Kopyczyńce, 15 lipca 1894.

L. 7600 (6289 2-3)

W tutejszym sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniu 30 października 1894 powyżej ceny szacunkowej, zaś w dniu 4 grudnia 1894 nawet poniżej ceny szacunkowej licytacja realności według wyk. hip. 100 i 101 w Bołszowcu Arona Stiefla własnej na rzecz galic. funduszu propinacyjnego pto 30 zł.

Cena wywołania 1140 zł.

Wadyum 114 zł. aw. z pn.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusąd. registraturze.

Bursztyn, dnia 25 sierpnia 1894.

Konkursa.

L. 18 (6362 3-3)

Potrzebny jest zaraz do sądu w Dobczycach dyetaryusz z szybkim i czytelnym piśmem.

Wynagrodzenie 25 zł. miesięcznie.

Dobczyce, 25 września 1894.

L. 10037 (6405 2-3)

Celem obsadzenia jednej, ewentualnie dwóch posad c. k. Starostów, z systemizowanymi poborami rangi VII klasy, względnie jehnej lub dwóch posad c. k. sekretarzy Namiestnictwa z systemizowanymi poborami rangi VIII klasy, rozpisuje się niniejszym konkurs z terminem do 1 listopada b. r.

Ubiegający się o jedną z tych posad winni wnieść swe podania zaopatrzone w dowody kwalifikacji, oraz znajomości języ-

ków krajowych w powyższym terminie i w przepisanej drodze służbowej do Prezydium c. k. Namiestnictwa we Lwowie.

Z Prezydium c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 23 września 1894.

L. 3227 (6422)

Celem obsadzenia dziesięciu posad woźnych przy nowo utworzyć się mających c. k. magazynach tytoniowych w obrębie c. k. galicyjskiej krajowej Dyrekcji skarbu z systemizowanymi poborami służbowymi rozpisuje się niniejszym konkurs.

Kompetenci mają wnieść własnoręcznie pisane i należyte udokumentowane podania w przeciągu czterech tygodni w przepisanej drodze służbowej do c. k. krajowej Dyrekcji skarbu we Lwowie i wykazać, że władają językami krajowymi w mowie i piśmie, że są fizycznie zdolni do służby, dołączając zarazem świadectwa dotychczasowego zatrudnienia.

Ukwalifikowani podoficerowie mają za stosować się do przepisów ustawy z dnia 19 kwietnia 1872 (dziennik praw Państwa Nr 60). Prezydium c. k. krajowej Dyrekcji skarbu. Lwów, dnia 21 września 1894.

L. 940 (6387 2-3)

Celem stałego obsadzenia posad nauczycielskich w okręgu szkolnym brzeskim ogłasza się niniejszym konkurs na następujące posady:

I. Na posadę starszego nauczyciela przy szkole 3 klasowej w Czehowie z płacą roczną 450 zł. i 10 pr. dodatkiem na pomieszkanię w kwocie rocznej 45 zł. wa.

II. Na posady młodszych nauczycieli przy szkole 3 klasowej w Czehowie z płacą roczną 300 zł. i 10 pr. dodatkiem na pomieszkanię w kwocie rocznej 30 zł. w. a. 2) 2 klasowej w Bielczy (3 kl.) w Borzęcinie, 2 kl. Dembnie i Jasieniu 3 klasowej w Szczerowie i 2 klasowej w Zaborowie z płacą roczną po 300 zł. w. a.

III. Na posady samoistnych nauczycieli z płacą roczną 300 zł. w. a. tudzież wolnym pomieszkaniem przy szkołach jedno klasowych:

1. w Bogumiłowicach,
2. w Borzęcinie,
3. w Biesiadkach,
4. w Gwoźdźcu,
5. w Porąbce uszewskiej,

6. w Wielkiej wsi.

Kandydaci (kandydatki) ubiegający się o tę jedną posadę z wymienionych, mają wnieść należyte udokumentowane podania z dołączeniem wykazów służbowych tabeli kwalifikacyjnej a względnie dekretu wymiaru wkładek emerytalnych za pośrednictwem swej przełożonej władzy do tut. c. k. Rady szkolnej okręgowej w terminie sześciotygodniowym po upływie pierwszego ogłoszenia niniejszego konkursu w Gazecie Lwowskiej.

Kandydaci (kandydatki) ubiegający się o posady nauczycielskie przy szkołach 3 klasowych w Borzęcinie, Czehowie i Szczerowie winni się wykazać patentem kwalifikacyjnym do szkół ludowych z językiem wykładowym polskim i niemieckim we wszystkich innych szkołach z językiem wykładowym polskim.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.

W Brzesku, dnia 25 września 1894.

C. k. Starosta i Przewodniczący.

L. 3227 (6423)

Celem obsadzenia pięciu posad zarządców w IX., pięciu kontrolorów, pięciu kierowników urzędu w X. i pięciu asystentów kontrolujących w XI klasie rangi przy nowo utworzyć się mających c. k. magazynach sprzedaży tytoniu i stempli w Galicji z systemizowanymi poborami i z obowiązkiem złożenia kaucji służbowej w wysokości 1100 zł., względnie 900 zł., względnie 600 zł. rozpisuje się niniejszym konkurs.

Ubiegający się o te posady mają swe podania, opatrzone w dowody uzdolnienia w służbie magazynowej i rachunkowej, tudzież dokładnej znajomości języka niemieckiego i języków krajowych wnieść w przepisanej drodze urzędowej w przeciągu czterech tygodni do c. k. krajowej Dyrekcji skarbu we Lwowie. Prezydium c. k. krajowej Dyrekcji skarbu. Lwów, dnia 21 września 1894.

L. 57363 (6458 1-3)

Na posady:

a) kontrolorów pocztowych w Podwoleczyskach i Tarnopolu z poborami IX klasy rangi i kaucją w wysokości całorocznej płacy.

b) expedyentów pocztowych w Rakszawie w powiecie Łańcuckim za kontraktem służbowym i kaucją w kwocie 200 zł., z płacą rocznych 150 zł. ryczałtem kancelaryjnym 40 zł. i wynagrodzeniem 180 zł. za codziennego posłańca pieszego do Żołyni i napowrót i

e) w Zagórzu (filia) w powiecie Sano-

ckim za kontraktem służbowym i kaucją w kwocie 300 zł.

Płaca rocznych 300 zł.

i ryczałt kancelaryjny 80 zł.

Podania należy wnieść o posady kontrolorów i expedyenta w Zagórzu do 24-go, zaś o posadę w Rakszawie najpóźniej do 16 października br. do c. k. Dyrekcji poczt i telegrafów we Lwowie.

Lwów, dnia 27 września 1894.

L. 10309 (6455 1-3)

Na posadę prowadzącego metryki izraelickie w Janowie rozpisuje się w myśl przepisów rozporządzenia minist. z dnia 15 marca 1875 r. l. 12944 konkurs.

Do okręgu metrykalnego należy 9 gmin. Ubiegający się o tę posadę wnosią do tutejszego c. k. Starostwa własnoręcznie przez siebie pisaną prośbę, w której mają wykazać rodzaj zatrudnienia i stopień wykształcenia swego, oraz, że są obywatelami Państwa austriackiego.

Termin do wniesienia podań wyznacza się do dnia 30 października 1894 roku.

Trembowla, dnia 24 września 1894.

C. k. Starostwo.

L. 1812 (6406 1-3)

Celem stałego obsadzenia posad nauczycielskich w szkołach ludowych ogłasza się niniejszym konkurs, a mianowicie:

I) W szkołach 1 klasowych z płacą roczną 300 zł. w. a. i wolnym mieszkaniem w Bezbrudach, Białkowcach, Bohutynie, Bubszczanach, Czyżowie, Hucisku oleskiem, Hukałowcach, Iwaczowie, Jezierzance, Kołtowie, Kropiwniej, Kruhowie, Manajowie, Nuszczu, Ostaszow. ach, Perepelokach, Pietryczach, Pleśnianach, Podlesiu, Podlipcach, Sciance, Serwirach, Stawnej, Strutyńce, Uhorceach, Urłowce, Użni, Werchoburzu, Zaskowie, Żabiniu i Żukowie.

II) W szkołach 2 klasowych posady młodszych nauczycieli z płacą roczną 300 zł. w. a. i 10 pr. dodatkiem na mieszkanię w Gologórach, Jezierniej, Olesku i Zborowie.

III) W szkołach 2 klasowych posady młodszych nauczycieli z płacą roczną 300 zł. w. a. w Bełzcu, Firlejówce, Kniażu, Kontach, Ożydowie, Podhorcach i Skwarzawie.

Od kompetentów o powyższe posady wymaga się kwalifikacji do szkół ludowych pospółtych.

Podania zaopatrzone w dokumenta służbowe, tabelę kwalifikacyjną i wykaz lat służby wnosić należy za pośrednictwem Władz przełożonych najpóźniej do 10 listo-

pada 1894 do c. k. Rady szkolnej o kręgową w Złoczowie.

Później wniesione podania, lub nie należyte udokumentowane nie będą uwzględnione.

Zarazem ogłasza się, że w okręgu tutejszym jest kilka posad nauczycielskich opróżnionych, które mogą być zaraz tymczasowo nadane kandydatom, mającym przynajmniej świadectwo dojrzałości.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.

Złoczów, dnia 23 września 1894.

Przewodniczący c. k. Starosta.

Roder mp.

L. 2226 (6407 1-3)

Na posadę lekarza okręgowego dla okręgu sanitarnego w Narajowie miasteczku powiat brzeżański, który obejmować będzie 16 gmin z ludnością 13320 głów na obszarze 2157 km² rozpisuje się na podstawie rozporządzenia Wysokiego Wydziału krajowego z dnia 29 grudnia 1893 l. 68355 oraz uchwały Wydziału powiatowego z dnia 14 stycznia 1893 r. l. 940/92 ponowny konkurs.

Siedzibą lekarza będzie miasteczko Narajów a mianowany lekarz okręgowy będzie miał obowiązek utrzymywania apteki domowej.

Ubiegający o powyższą posadę muszą się wykazać:

1. Prawem obywatelstwa austriackiego;

2. Dyplomem doktora wszech nauk lekarskich uprawniającym do wykonywania praktyki;

3. przynajmniej dwuletnią praktyką w zawodzie lekarskim;

4. nieskazitelny charakterem.

5. znajomością języków krajowych.

6. oraz potrzebną zdatnością fizyczną.

Z powyższą posadą łączy się płaca roczna w kwocie 500 zł. i ryczałt na koszty podróży obowiązkowych w kwocie 260 zł. a. w.

Obowiązki lekarza okręgowego określa § 14 rozp. wykonawczego do ustawy z 2 lutego 1891 r. wydanego przez c. k. Namiestnictwo w porozumieniu z Wydziałem krajowym (Dz. ust. i rozp. kraj. nr. 82 XXII).

Podania należyte udokumentowane należy wnieść do Wydziału powiatowego w Brzeżanach po dzień 30 listopada 1894.

Z Wydziału Rady powiatowej.

Brzeżany, dnia 4 września 1894.

L. 2748 (6266 2-3)

Magistrat król. wolnego miasta Gródka rozpisuje niniejszym konkurs na posadę budowniczego miejskiego w Gródku z roczną płacą 800 zł. wa.

Kandydaci mają się wykazać:

1. świadectwem z odbytych studiów technicznych i ze złożonego egzaminu na budowniczego w myśl §§ 2 i 3 ustawy przemysłowej z dnia 20 grudnia 1859 i cesarskiego rozporządzenia z dnia 16 września 1884, lub koncesją na budowniczego;

2. metryką chrztu, wykazującą nieprzekroczony 40 rok życia.

Posada udzieloną zostanie przeważnie na jeden rok, po upływie którego może nastąpić stabilizacja.

Termin do wniesienia należyte udokumentowanych podań oznacza się po dzień 20 października 1894 roku.

Magistrat król. wolnego miasta

Gródka, dnia 21 września 1894.

L. 87391 (6426)

W obrębie c. k. galic. kraj. Dyrekcji skarbu, jest do obsadzenia jedna posada służbowa dla utrzymywania ewidencji katastru podatku gruntowego, ze stanowiskiem służbowym w Kałuszu, dla powiatu pomiarowego Kałusz, względnie jedna posada geometry ewidencyjnego 2-giej klasy i jedna posada elewa ewidencyjnego z innym stanowiskiem służbowym w Galicji.

Starsi geometry ewidencyjni, tudzież geometry 1 i 2-giej klasy, którzy życzą sobie przeniesienia w równym charakterze do Kałusza, jakoteż kandydaci o posadę geometry ewidencyjnego 2 klasy, względnie o posadę elewa ewidencyjnego mają swoje należyte udokumentowane podania w terminie

4 tygodniowym wnieść do Prezydium c. k. krajowej Dyrekcji skarbu we Lwowie.

Elewi ewidencyjni traktowani są po myśli art III ust. z dnia 23 maja 1883 (dz. pp. Nro 81) przy podróżach i przesiedleniach jako urzędnicy ewidencyjni XI klasy rangi.

Po trzechmiesięcznej zupełnie odpowiedniej próbie służby otrzymują adjutum w kwocie rocznych 500 zł.

Kandydaci o posadę elewa mają oprócz ogólnych warunków przepisanych dla służby państwowej, osobliwie fizycznego uzdolnienia do służby polowej, znajomości niemieckiego i krajowych języków, nie mniej dotychczasowej służby, względnie zatrudnienia, wykazać się świadectwem z ukończenia z dobrym postępem studyów z matematyki, geometrii wykresnej i geodezyi, a oprócz tego także przedłożyć rewers sustentacyjny.

Lwów, dnia 23 września 1894.

Upadłości.

L. 11994 (6438 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Samborze ogłasza, że otworzył konkurs do majątku Daniela Kreppla kupca, nieprotokołowanego właściciela handlu towarów bławatnych i sukiennych tudzież gotowych ubiorów męskich w Drohobyczu a to do całego jego ruchomego majątku, jakoteż do tego jego nieruchomego majątku, który położony jest w tych krajach, w których powyższa ustawa obowiązuje.

Komisarzem tego konkursu ustanawia się p. Benjamina Schwarzera c. k. adjunkta w Samborze a tymczasowym zawiadowcą p. Dra Falka adwokata w Drohobyczu.

Wierzycieli w Drohobyczu i Samborze wzywa się, aby na dniu 23 listopada 1894 o godzinie 10 przed południem u komisarza konkursu stawili się, wykazali swe wierzytelności i poczynili wnioski co do zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy majątku konkursowego, lub co do ustanowienia innego zawiadowcy i zastępcy zawiadowcy a przedsięwzięli też wybór wydziału wierzycieli.

Dalej wzywa się wszystkich tych, którzy do wspólnego majątku konkursowego roszczenia stawiać chcą, aby swe wierzytelności nawet w razie, gdyby już o wierzytelności te spory były wytoczone, w przeciągu dni 90 tutaj lub w c. k. Sądzie powiatowym w Drohobyczu w celu uniknięcia szkodliwych skutków prawnych w ustawie konkursowej zagrożonych zgłosili i na terminie do ogólnej likwidacji na dzień 20 grudnia 1894 o godzinie 10 przed południem wyznaczonym przed komisarzem konkursowym polikwidowali i oznaczyli pierwszeństwo, według którego zaspokojenia swego żądają.

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Drohobyczu i Samborze lub w pobliżu tychże miejscowości, mają w zgłoszeniu swych wierzytelności wymienić pełnomocnika do odbioru uchwał, inaczej dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo kurator ustanowionym będzie.

Wierzycielom, którzy swe wierzytelności zgłosili i na ogólnym terminie likwidacyjnym stawili się, przysługuje prawo w miejsce zawiadowcy majątku konkursowego, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli wybrania innych osób.

Dalsze ogłoszenia w ciągu postęp. konk. umieszczone będą w dzienniku urzędowym „Gazety Lwowskiej“.

Sambor, 25 września 1894.

Kuratele.

L. 480 (6390 2—3)

Jadwiga Świętek rodem z Targowiska uznana została na umysłowo niedołężną i kuratorem dla niej ustanowiono Józefa Rzepkę z Targowiska.

C. k. Sąd powiatowy.

Niepołomice, dnia 4 września 1894.

L. 8102 (6399 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kamionce str. zawiadamia, że Jakób Eger z Sapieżanki za marnotrawcę został uznany a kuratorem Jan Fehler postanowiony.

Kamionka str. 12 sierpnia 1894.

L. 8316 (5396 2—3)

Anna z Iwanickich Szynkarezyn z Zuzycze z powodu marnotrawstwa postawiona pod kuratelę a kuratorem ustanowiony Michał Klimko.

C. k. Sąd powiatowy.

Gródek, 10 sierpnia 1894.

L. 4333 (6364 2—3)

Mikołaj Głuzko z Halicza został postanowieniem z dnia 28 kwietnia 1894 l. 8257 oddany pod kuratelę z powodu umysłowej słabości. Jego kuratorem jest Piotr Głuzko gospodarz z Halicza.

C. k. Sąd powiatowy.

Halicz, 4 maja 1894.

L. 15390 (6273 2—3)

Asafat Mykietiuł z Pyszkowic uznany został marnotrawcą i niewłasnowolnym.

Kuratorem ustanowiono Fedia Było z Pyszkowic.

C. k. Sąd powiatowy.

Buczacz, dnia 29 sierpnia 1894.

L. 14616 (6274 3—3)

Sydor Wynnyk z Żyznomierza uznany został marnotrawcą i niewłasnowolnym.

Kuratorem ustanawia się Andrija Dankiewiczza z Żyznomierza.

C. k. Sąd powiatowy.

Buczacz, dnia 25 sierpnia 1894.

L. 4308 (6304 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Skawinie oznajmia, że kuratorem dla uznanego za marnotrawcę uchwałą c. k. sądu krajowego w Krakowie z 22 marca 1894 l. 9436 Józefa Pukły z Mogilan ustanowiony został Walenty Wojciech z Mogilan.

C. k. Sąd powiatowy.

Skawina, 16 sierpnia 1894.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 6711 (6057 2—3)

W sprawie nieletnich spadkobierców Markusa Streifera przeciw Antoniemu Gabryelowi 2 im. Nawratil pto 170 zł. z pn. ustanowiono dla niewiadomego z miejsca pobytu Antoniego Gabryela Nawratila kuratora w osobie adw. dr. Rabinowicza z Bolechowa, celem doręczenia mu tus. uchwały z dnia 20 maja 1894 l. 2698 zapadłej na prośbę Goldy Streifer l. 2698/94 o wydanie z depozytu kwoty 50 zł., tegoż Antoniego Gabryela Nawratila wzywa się, ażeby ustanowionemu kuratorowi podał swe miejsce zamieszkania, tudzież szczegóły sprawy tej dotyczące, gdyż inaczej zaniechania tego wyniknąć mogące sam sobie przypisze.

C. k. Sąd powiatowy.

Bolechów, 16 sierpnia 1894.

L. 424 (6065 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Sokołowie zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Karolinę Gabryelę Ludwika i Antoniego Ortweinów, że rezolucją z 20 maja 1893 l. 3635 dozwolono przeciw nim jako współwłaścicielom realności whl. 1 gm. kat. Raniżów objętej intabulacji egzekucyjnego prawa zastawu dla zaległości podatkowych w kwocie 81 zł. 39 ct. z pn. i że dla nich w tej sprawie ustanowiony został kuratorem adw. dr. Izidor Bauman w Sokołowie.

Wzywa się przeto nieobecnych, aby swe obecne miejsce zamieszkania i możliwe środki obrony kuratorowi podali, lub też innego pełnomocnika sobie ustanowili, gdyż inaczej skutki zaniechania sami sobie przypiszą.

Sokołów, 15 czerwca 1894.

L. 10941 (6026 2—3)

C. k. Sąd powiatowy m. del. w Sanoku ogłasza, że w tus. depozycie przechowaną jest kwota 48 zł. 73 ct. pochodząca z większej kwoty 51 zł. 70 ct. znalezionej dnia 14 lutego 1870 przez niejaką Maryannę Dobrzanecką na drodze w Srogowie.

Ustanawiając tutejszego adwokata dra Flakowicza kuratorem dla niewiadomego właściciela powyższej kwoty wzywa się ostatniego, aby w ciągu jednego roku licząc od dnia trzeciego umieszczenia niniejszego edyktu w tutejszym sądzie się zgłosił i prawo swoje do powyższej sumy udowodnił, inaczej bowiem po upływie tego terminu wspomniana kwota Maryannie Dobrzaneckiej do używania wydana będzie.

Sanok, dnia 27 sierpnia 1894.

L. 14473 (6011 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi zawiadamia nieznanego z miejsca pobytu Mieczysława Romanowskiego, że na prośbę kasy oszczędności w Kołomyi, wydany został przeciw niemu nakaz zapłaty sumy weksl. 202 zł. z pn. z dnia 11 sierpnia 1894 l. 13303, który doręczony został ustanowionemu dlań kuratorowi adw. dr. Haczewskiemu z substytucją adw. dr. Krasnickiego w Kołomyi.

Wzywa się więc Mieczysława Romanowskiego, ażeby kuratorowi potrzebnej informacji do swej obrony udzielił, lub innego obrońcę dla siebie ustanowił i sądowi go wymienił.

Kołomyja, 1 września 1894.

L. 2792 (6416 1—3)

W sporze ustnym Jana Łyszczarza z Kobyla, przeciw Karolowi Juraszowi, Józefowi Juraszowi etc. o zniesienie współwłasności przez sprzedaż w drodze publicznej licytacji ciała hipotecznego whl. 24 ks. gr. gm. kat. Kobyle objętego z pn. dla niewiadomego z miejsca pobytu Józefa Jurasza, ustanowionym zostaje kurator Józef Lubojemski z Kobyla.

Zawiadamiając o tem Józefa Jurasza,

wzywa się go, aby przed terminem na 16 października 1894 do obrony wyznaczonym albo kuratorowi swemu potrzebnym środkom do obrony dostarczył, lub innego pełnomocnika sobie ustanowił, w razie bowiem przeciwnym możliwy zły wynik sporu sam sobie przypisze.

C. k. Sąd powiatowy.

Frysztak, 13 sierpnia 1894.

L. 54871 (6459 1—3)

Obwieszczenie I.

Wedle zawiadomienia zarządu poczt rumuńskich zakazano dowozu do Rumunii noszonej odzieży, używanej bielizny i pościeli.

Lwów, 17 września 1894.

L. 54066 (6459 1—3)

Obwieszczenie II.

Wedle doniesienia austriackiego Lloyda został wzbронionym przywóz do Grecji posyłek zawierających surowe skóry, szmaty, galganki, dalej wyroby powroźnicze i bieliznę używaną lub brudną — a pochodzących z okolic, w których panuje cholera.

Wyjątek stanowią próbki bez wartości.

Lwów, 20 września 1894.

L. 53284 (6459 1—3)

Obwieszczenie III.

Od 1 września br. można przesyłać listy i pudełka wartościowe (lettres et boites avec valeur déclarée) do Rzeczypospolitej Chile.

Wartość może być deklarowaną najwyżej do 10.000 franków=4000 zł.

Należytość jaką nadawca winien uiścić składa się:

1. za listy z należytości przewoźnej i rekomendacyjnej jak za list polecony tej samej wagi; z pudełka z należytości przewoźnej w kwocie 1 zł. 25 ct.;

2. za listy i pudełka z należytości asekuracyjnej 18 ct. za każde 300 franków deklarowanej wartości — lub część tejsze wartości.

Przesyłka listów i pudełek wartościowych odbywa się na razie wyłącznie przez Niemcy drogą na Hamburg.

O czem zawiadamia się stosownie do polecenia wys. c. k. Ministerstwa handlu z dnia 28 sierpnia 1894 l. 32490.

C. k. Dyrekcja poczt i telegrafów

dla Galicji.

Lwów, 16 września 1894.

L. 41937 (6382)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że przy firmie: „Stowarzyszenie oszczędności i kredytu urzędników i służby c. k. kolei państwowych w Galicji, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką“ uwidoczniło, że na odbytem dnia 27 maja 1894 XXIV walnem zgromadzeniu członków tego stowarzyszenia, zatwierdzono nowowybranych członków dyrekcji na r. 1894/5, a mianowicie:

1. Jana Raspa na kontrolera,
2. Antoniego Filewicza na kasyera,
3. Waclawa Euzingera na zastępcę kontrolera,
4. Karola Laskiewiczza na zastępcę kasyera,
5. Antoniego Kassarabę na zastępcę buchaltera.

C. k. Sąd krajowy.

Lwów, dnia 25 sierpnia 1894.

L. 33049 (6241 1—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie oznajmia nieobecnemu Hipolitowi Filipowiczowi, że wskutek podania Pauliny Underkowej de praes. 20 marca 1894 l. 14677 o ekstabulację różnych ciężarów hipotecznych ze stanu biernego realności pod lk. 67³/₄ we Lwowie, wydana została uchwała tabularna z 28 kwietnia 1894 l. 14677.

Gdy miejsce pobytu Hipolita Filipowicza nie jest wiadome, ustanowiono dlań kuratora adwokata dr. Zygmunta Lisiewiczza z substytucją adwokata dr. Soronia i doręczono wspomnianą uchwałę temuż kuratorowi.

Wzywa się zatem Hipolita Filipowicza, by ustanowionemu kuratorowi środki do obrony swych praw służące dostarczył lub innego zastępcę sobie obrał, w przeciwnym bowiem razie skutki swego zaniechania sam sobie przypisze.

C. k. Sąd krajowy.

Lwów, 1 września 1894.

L. 42956 (6261 1—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że do tegoż sądu dnia 22 sierpnia 1894 do l. 42956 wniósł Zygmunt recte Schmelke Elster przeciw Gittli Platz i masie konkursowej Salamona Platz pozew o uznanie obowiązku Rebecki Mahl z kontraktu darowizny z 10 listopada 1879 za zgasy i wykreślenie go ze stanu biernego l. 160, 161 i 162³/₄ we Lwowie, na który to pozew wyznaczono termin dziewięćdziesięciodniowy do wniesienia pisemnej obrony.

Gdy miejsce pobytu pozwanej Gittli Platz nie jest wiadome, został dla niej adw.

dr. Aschkenaze kuratorem, a tegoż zastępcą adw. dr. Menkes mianowany.

Wzywa się zatem Gittlę Platz, aby do swojej obrony służące środki ustanowionemu kuratorowi dostarczyła, lub też innego zastępcę sobie obrała i tegoż sądowi wymieniła, gdyż inaczej z zaniechania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sama sobie przypisze.

C. k. Sąd krajowy.

Lwów, 6 września 1894.

L. 41619 (6318 1—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie ustanawia niniejszem w sprawie egzekucyjnej Mojżesza Rittla przeciw Markusowi Goldberg vel Goldenberg pto 300 zł. z pn. dla niewiadomego z miejsca pobytu Markusa Goldberg vel Goldenberg kuratorem adwokata dr. Sokala, z zastępstwem adwokata dr. Ziorna i temuż kuratorowi doręcza decyzję apelacyjną z 27 lutego 1894 l. 3594, którą zatwierdzono uchwałą tut. sądu z 21 października 1893 l. 49385 przyjmującą do wiadomości, protokół licytacji części realności pod lk. 109, 110³/₄ we Lwowie.

O tem zawiadamia się Markusa Goldberg vel Goldenberg z tem, by ustanowionemu kuratorowi środki do obrony służące podał, lub innego zastępcę sobie obrał, gdyż z zaniechania tego wyniknąć mogące skutki sam sobie przypisze.

C. k. Sąd krajowy.

Lwów, 15 września 1894.

L. 47179 (6348 1—3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Karola hr. Potockiego, że w sprawie Jana Krzysztofowicza przeciw Karolowi hr. Potockiemu o zapłatę sumy wekslowej 628 zł. 46 ct. z pn. uchwałą tusad. z 11 sierpnia 1894 do l. 19705 dozwolił na rzecz Jana Krzysztofowicza egzekucyjne oszacowanie ruchomości dłużnika protokołem c. k. sądu powiatowego miej. deleg. w Kołomyi z 14 października 1893 l. 23808 zajętych, tudzież egzekucyjną licytację ruchomości jego protokołami tegoż sądu l. 13696 i 13697/93 zajętych i oszacowanych, i że celem doręczenia mu tej uchwały ustanowił dlań kuratorem adwokata dr. Soronia, a tegoż zastępcą adw. dr. Margasza i zarządził doręczenie tej uchwały do rąk kuratora adwokata dr. Soronia.

C. k. Sąd krajowy.

Lwów, 20 września 1894.

L. 5119 (6074)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Brzeżanach uwiadamia, że wskutek uchwały z dnia 4 sierpnia 1894 l. 4613 wpisanego dnia 8 sierpnia 1894 w rejestrze handlowym dla firm spółkowych firmę Hersch Erbsen i Józef Lippe dla przedsiębiorstwa wyrębu lasu i handlu drzewa w Telaczu, która to spółka rozpoczęła czynność 1 kwietnia 1893.

Firmę obaj właściciele razem podpisywać będą.

C. k. Sąd obwodowy.

Brzeżany, 18 sierpnia 1894.

Zl. 12844 (6075 1—3)

Von Seiten des k. k. Kreisgerichtes in Kolomea wird der Inhaber, der abhanden gekommenen Wechsel nachstehenden Inhaltes und zwar:

1) Wien, den 16 März 1894 Pr. 104 fl. 49 kr. ÖW. 6 Monate a dato zahlen Sie gegen diesen Prima Wechsel an die Ordre meiner Eigenen die Summe von Einhundert Vier Gulden 49 kr. ÖW. den Werth in Waaren und stellen ihn auf Rechnung ohne Bericht. Hr. J. Vaterman in Kolomea, Theodor Pichler mp. angenommen J. Vaterman mp. — und

2) Wien, den 30 April 1894 Pr. 100 fl. ÖW. 6 Monate a dato zahlen Sie gegen diesen Prima Wechsel an die Ordre meiner Eigenen die Summe von Einhundert Gulden ÖW. den Werth in Waaran und stellen ihn auf Rechnung ohne Bericht. Hr. J. Vaterman, Theodor Pichler mp. in Kolomea angenommen J. Vaterman mp.,

hiemit aufgefordert, dieselben binnen 45 Tagen, und zwar den ersten vom 17 September 1894 und den zweiten vom 31 October 1894 an, gerechnet, dem Gerichte um so gewisser vorzulegen, als sonst nach Ablauf dieser Frist, die obigen Wechsel für nichtig gehalten werden.

Kolomea, den 11 August 1894.

L. 5701 (6127 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Muszynie zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Adama Drowniaka, że celem doręczenia mu uchwały tabularnej z dnia 8 lipca 1893 l. 2305 ustanawia dla niego kuratora w osobie Tymka Markowicza w Złockiem.

Wzywa się go więc, by temuż kuratorowi potrzebnych informacji udzielił lub sobie innego zastępcę obrał i sądowi doniósł gdyż inaczej skutki zaniechania sam sobie przypisze.

Muszyna, dnia 10 listopada 1893.

W y k a z

panujących w kraju chorób zaraźliwych zwierzęcych, zestawiony na podstawie sprawozdań c. k. Starostw, przedłożonych od 17 do 27 września 1894.

Epizootycya	P o w i a t	M i e j s c e o w o ś ć
Nosaczyna u koni	Brzeżany Husiatyn Sambor Stryj Tarnopol Trembowla Wieliczka Złoczów	Płauca wielka. Kociubińczyki. Ozimina. Łany stryjskie. Ihrowice. Skoromasze. Gruszów ad Gruszówek. Pomorzany (Gaj).
Wąglik	Mościska	Makuniów.
Róża wąglikowa	Zbaraż	Skoryki.
Wściekliczna	Stanisławów	Stanisławów.
Parchy u koni	Dobromil Kolbuszowa Zbaraż	Starzawa. Kopcie Płazówka. Worobjówka (ob. dw.).
Zaraza pyskowa i racicowa	Nadwórna Trembowla	Delatyn (Rozływy). Kobyłowski.
Zaraza płucna	Nowy Targ	Czarny Dunajec, Szafiary.

Z. k. Namleśtnictwa.

(6381 3--3)
Pł. Władysław Kawecki emer. radca sądu kraj. i adwokat w Kołomyi zamierza z dniem 1 listopada 1894 przenieść swą kancelaryę adwokacką z Kołomyi do Śniatyna. Z Wydziału Izby Adwokatów. Lwów, dnia 3 września 1894.

L. 1792 (6354 3--3)
Jego Ekscelencya Prezydent wyższego sądu krajowego na mocy § 301 ustawy postępowania karnego, dla czwartej zwyczajnej kadencji sądów przysięgłych w roku 1894 przy tutejszym c. k. sądzie obwodowym dnia 12 listopada o 9 rano się rozpoczynającej, zamianował Prezydenta tutejszego Trybunału dr. Dylewskiego Przewodniczącym a jego zastępcami radców sądu krajowego Nennela, Spławskiego, Litwinowicza, Miklaszewskiego Chylińskiego, Szechowicza i Wilkiego tudzież sekretarza rady Królikowskiego. Przemysł, dnia 25 września 1894.

L. 1469 (6356 3--3)
JEGO Ekscelencya pan Prezydent c. k. wyższego sądu krajowego we Lwowie zamianował dla czwartej, z dniem 14 listopada 1894 się rozpoczynającej zwyczajnej kadencji posiedzeń sądów przysięgłych przy c. k. sądzie obwodowym w Stanisławowie Radcę wyższego sądu krajowego Franciszka Slepownon Barańskiego przewodniczącym sądu przysięgłych, zaś zastępcami przewodniczącego, radców tamtejszego sądu: Michała Hofmoka, Kamila Kraifa, Władysława Łucckiego, Konstantego Starosolskiego, Emila Komarnickiego i Juliana Plutyńskiego. Stanisławów, 25 września 1894.

L. 12604 (5977 3--3)
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Kołomyi zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Antoniego Orzechowskiego, iż na prośbę Towarzystwa zaliczkowego w Kołomyi z dnia 6 lipca 1894 l. 11206 został przeciw niemu uchwalą z 7 lipca 1894 l. 11206 wydany nakaz zapłaty sumy wekslowej 291 zł. z pn., że do zastępowania go w tej sprawie kurator w osobie tut. adw. dra Kwaśnickiego z substytucją adw. dra Ilnickiego ustanowiony i temuż dotyczący nakaz zapłaty doręczony został.
Kołomyja, dnia 4 sierpnia 1894.

L. 19372 (6281 3--3)
C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie uwiadomiam Salomona Rosenthala z miejsca pobytu niewiadomego, że Jakób Sollender wniósł przeciw niemu pozew o zapłacenie sumy wekslowej 300 zł. wa. z pn. i że dla niego ustanowiono kuratorem adwokata dr. Ludwika Pietrzyckiego z substytucją adwokata dr. Jana Steca, któremu środki obrony podać ma.
Tarnów, dnia 22 września 1894.

L. 9997 (6035 3--3)
Sąd powiatowy w Nisku ogłasza, że dnia 2 maja 1893 zmarła w Stanach Maryanna Dąbalowa pozostawiając kodycył. Sąd nie znając pobytu dziedziców ustawowych Anny Sałek, Jana Bednarza i Franciszka Bednarza, dzieci zmarłego Kazimierza Bednarza, wzywa ich, aby w roku od ogłoszenia edyktu zgłosili się w tutejszym sądzie i wnieśli oświadczenia spadkowe, bo przeciwnie spadek przeprowadzi się z kuratorem Błaże-

jem Nieradką im przydanym i innymi dziedzicami.
Nisko, dnia 30 grudnia 1893.

L. 1846 (6038 3--3)
W sprawie spadkowej po Iwanie Szewczuku synie Iwana z Wertetki ustanawia się celem doręczenia uchwały z 4 września 1893 l. 953 i przeprowadzenia działu spadku dla niewiadomego z miejsca pobytu Filipa Szewczuka kuratorem Andrzeja Nogasa, gospodarza z Wertetki i wzywa się Filipa Szewczuka, by ustanowionemu kuratorowi udzielił informację lub wyznaczył innego pełnomocnika.
C. k. Sąd powiatowy.
Żałośce, 18 sierpnia 1894.

L. 7252 (6365 2--3)
Zawiadamia się niewiadomego z miejsca pobytu Wojciecha Kosiorowskiego, że pozew do rozprawy drobiazgowej Mojżesza Kurza w Kolbuszowej przeciw niemu o zapłacenie kwoty 42 zł. wa. z terminem na dzień 11 października 1894 o godzinie 9 rano doręczonym został ustanowionemu dlań kuratorowi ad actum adwokatomu drowi Brykowi w Kolbuszowej.
Wzywa się zatem Wojciecha Kosiorowskiego, by kuratorowi potrzebnych środków obrony udzielił, albo innego pełnomocnika sobie wybrał, lub też do rozprawy sam stanął.
C. k. Sąd powiatowy.
Kolbuszowa, 6 września 1894.

L. 2864 (6363 2--3)
W sporze sumarycznym Karola Pilecha i Tekli Sieczkowskiej przeciw Mikołajowi, Tomaszowi i Wojciechowi Pilechom z Wysokiej pto dwa razy po 112 zł. 99 et. aw. dla niewiadomego z miejsca pobytu Wojciecha Pilecha ustanawia się kuratorem Mikołaja Pilecha.
Równocześnie wzywa się Wojciecha Pilecha, by przed terminem na 16 października 1894 do obrony wyznaczonym, albo innego pełnomocnika sobie ustanowił, lub też kuratorowi potrzebnych środków do obrony dostarczył, w razie bowiem przeciwnym, zły wynik sporu sam sobie przypisze.
C. k. Sąd powiatowy.
Frysztak, dnia 16 sierpnia 1894.

L. 5484 (6377 2--3)
C. k. Sąd powiatowy w Slemieniu zawiadamia Maryannę z Cacaków Targoszwą, że przeciw niej i przeciw Janowi Targoszowi wniósł pod dniem 16 maja br. Maurycy Daltner z Krzeszowa pozew o zapłacenie kwoty 16 zł., że termin w tej sprawie na dzień 29 października 1894 o 9 rano wyznaczono i kuratorem dla niej Jakóba Wajdzika z Krzeszowa ustanowiono.
Wzywa się zatem Maryannę Targoszwą, by kuratorowi przed terminem możliwych informacji udzieliła lub by sobie innego pełnomocnika obrała.
Slemień, 20 września 1894.

L. 8211 (6404 2--3)
C. k. Sąd powiatowy miejsko-delegowany w Wadowicach zawiadamia, że w sprawie założenia księgi kolejowej dla c. k. kolei państwowej Sucha Skawina, odnośnie do gmin katastralnych Zembrzyce, Tarnawa dolna, Skawce, ustanowił p. ora Izydora Daniela adwokata w Wadowicach, kuratorem ad actum niewiadomych z miejsca pobytu Jana

Palecznego, Judy Wandera i nieobjętych mas spadkowych Izydora Grzywy, Jakóba Mruczka, Tomasza Sitarza, Jana Matuszyka syna Marcina, Maryanny 10 Lasakowej 20 Palecznej i Maryanny z Jopków Palecznej celem doręczenia im ts. rezolucyj, z dnia 4 listopada 1893 l. 5072.
Wadowice, 31 sierpnia 1894.

L. 8889 (6055 2--3)
C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. w Rzeszowie na prośbę Goldy z Dąbów 10 Meller, 20 Perlmutter i Lusera Meller de praes. 19 grudnia 1893 l. 17977 po przesłuchaniu osób interesowanych zarządza po myśli § 202 u. s. postępowanie amortyzacyjne celem umorzenia zapisu na sąd polubowny z daty Rzeszów dnia 15 kwietnia 1861 zawartego między Goldą z Dąbów Meller a Baruchem Mellerem względem sporu o alimentację Lusera Mellerera oraz o wydanie posagu 200 zł., którym to kompromisem Jozef Reich sędzią polubownym został ustanowiony, jako też wyroku sędziego polubownego z daty Rzeszów dnia 10 kwietnia 1861, w którym w sprawie powyższej zostało orzeczeniem, że Baruch Meller winien jest Luseroi Mellerowi od dnia 1 maja 1861 aż do dnia jego ożenienia się dawać utrzymanie mianowicie pokarm, odzież, pomieszkanię i inne potrzeby a w szczególności naukę dalej, że wolno Baruchowi Mellerowi zamiast tego utrzymania dawać 1 zł. 50 ct. tygodniowo płatne kwartalnie do rąk Goldy Meller w Rzeszowie, że w razie uchybienia temu obowiązki co do utrzymania chociażby przez jeden dzień, traci Baruch Meller prawo wyboru i obowiązany będzie opłacać z góry kwartalnie po 18 zł. do rąk Goldy Meller, wreszcie, że Baruch Meller winien jest zapłacić Goldzie z Dąbów Meller otrzymane od niej posag w kwocie 200 zł. a gdyby ta przed zwrotem posagu umarła, wydać posag ten w tej samej kwocie Luseroi Mellerowi w dniu jego ślubu.

Wzywa się zatem każdego, w którego ręku dokumenta te znajdować by się mogły, aby takowe w terminie jednego roku licząc się mającego od daty trzeciego ogłoszenia niniejszego edyktu sądowi tutejszemu przedłożył lub potrzebne do ich odszukania wskazówki tem pewniej podał, ileż po upływie określonego terminu, dokumenta te na żądanie Goldy z Dąbów 10 Perlmutter 20 Meller i Lusera Mellerera za pozbawione wszelkiej mocy prawnej będą uznane.
Rzeszów, 29 sierpnia 1894.

L. 7286 (6083 2--3)
C. k. Sąd powiatowy w Glinianach zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Karola Wojtowicza Michałowa, że celem doręczenia mu uchwały tabularnej z 1 maja 1894 l. 4413 ustanowił kuratorem Adama Dyla z Hanaczowa.
Gliniany, 23 lipca 1894.

L. 10461 (6389 2--3)
C. k. Sąd powiatowy zawiadamia Maryannę Ból z miejsca pobytu niewiadomego, że przeciw niej wniósł pod dniem 11 września 1894 l. 10461 Tomasz Wieczorek pozew o uznanie własności do realności lwh. 2 ks. gr. Brnik, że termin do rozprawy wyznaczonym został na dzień 25 października 1894 godz. 9 rano i że dla niej ustanowiono kuratorem adwokata w Dąbrowie Dra Schanzera.
Wzywa się ją przeto, aby sobie innego pełnomocnikiem zamianowała, lub kuratorowi środków do obrony dostarczyła, inaczej winę z tych następstw sama sobie przypisze będzie musiała.
Dąbrowa, 22 września 1894.

L. 3104 (6082 2--3)
C. k. Sąd powiatowy w Frysztaku ustanawia w sprawie egzekucyjnej Rozalii Swistak przeciw Józefowi Dąbrowskiemu z Huty Gogolowskiej pto 231 zł. 86 et. aw. z pn. dla niewiadomego z miejsca pobytu Józefa Dąbrowskiego kuratora w osobie Jana Mirusa Naczelnika gminy z Huty Gogolowskiej i wzywa Józefa Dąbrowskiego, by tem iż kuratorowi potrzebne informacje udzielił lub innego zastępcę w tej sprawie sobie ustanowił, gdyż inaczej skutki zaniedbania tego polecenia sama sobie przypisze będzie musiała.
Frysztak, 1 września 1894.

L. 1377 (6036 2--3)
C. k. Sąd powiatowy w Radłowie ogłasza, że w dniu 22 października 1892 zmarł w Szezurowy Jan Dzień z pozostawieniem rozporządzenia na wypadek śmierci.
Ponieważ sądowi niewiadomi są dziedzice Jana Dzień, przeto wzywa niniejszym edyktem wszystkich tych, którzy z jakiegokolwiek tytułu prawnego rozszerzenia swe podnieść zamierzają, by w przeciągu jednego roku od daty edyktu do sądu się zgłosili i wykazując swe prawa spadkowe, dotyczące oświadczenia wnieśli, w razie bowiem przeciwnym pertraktacja spadku, dla którego Tomasz Zdunka ze Szezurowy ustanowiono, tylko ze zgłaszającymi się i tytuł dziedziczenia wykazującymi przeprowadzoną i tymże spadek przyznany, ewentualnie o ile nieob-

jęty będzie, funduszowi przypadłości jako bezdziedziczny oddany zostanie.

C. k. Sąd powiatowy.
Radłów, 22 czerwca 1894.

L. 140 (6085 2--3)
C. k. Sąd powiatowy w Olesku zawiadamia niewiadomą z życia i miejsca pobytu Annę Piastowską o zaszej 26 lipca 1888 śmierci ciotki jej Anny Chałupka i wzywa ją, ażeby w przeciągu roku licząc od poniższej daty oświadczyła się do spadku po tejże pozostałego, w przeciwnym bowiem razie postępowanie spadkowe będzie przeprowadzone ze zgłaszającymi się spadkobiercami z Marcinem Piastowskim z Oleska jako kuratorem dla niej ustanowionym.
Olesko, dnia 8 czerwca 1894.

L. 9299 (6094 2--3)
C. k. Sąd powiatowy w Zabłotowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Andryja Hueulaka, że na pozew egzekucyjny c. k. uprz. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacji we Lwowie de praes. 8 marca 1891 l. 2218 o zapłacenie 23 rat po 9 zł. wydano przeciw niemu jako spadkobiercy Jełeny Hueulak nskaz zapłaty z dnia 15 kwietnia 1891 l. 2218 i kuratora w osobie adwokata Simonowicza z Zabłotowa ustanowiono i wzywa go, by celem strzeżenia swych praw wezwanie do ustanowione go kuratora się zgłosił, względnie innego zastępcę sobie ustanowił.
Zabłotów, 31 lipca 1894.

L. 4602 (6016 2--3)
C. k. Sąd obwodowy w Sanoku zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Karola Böhma, względnie tegoż spadkobierców lub prawonabywców, że Jędrzej, Ignacy, Michał i Jan Buczyński wnieśli przeciw nim pozew de praes. 19 lipca 1894 o uznanie za zgasał pretensji Karola Böhma w sumie 430 zł. aw. z pn. w stanie biernym karty C. majetności „Dobra“ część wyk. hip. l. 339 objętej zaindebultowanej z prośbą o adnotację sporu, który to pozew uchwałą z dnia dzisiejszego zadekretowano do postępowania pisemnego i polecono ustanowionemu dla nich kuratorowi adw. dr. Flakowiczowi ze substytucją adw. dra Gawła w Sanoku wniesienie pisemnej obrony w przeciągu dni 90.

Wzywa przeto Sąd tutejszy Karola Böhma względnie tegoż spadkobierców lub prawonabywców, by się co do swej obrony z ustanowionym dla nich kuratorem porozumieli lub innego pełnomocnika sądowi wczas podali, gdyż w przeciwnym razie sami złe skutki przypisać sobie będą musieli.
Sanok, dnia 31 lipca 1894.

L. 13689 (6019 2--3)
C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu czyni wiadomo, że na żądanie Michała Horowitza w Kopeczyńcach zamieszkałego wdraża się postępowanie amortyzacyjne co do rzekomo zaginionego mu wekslu z datą Kopczyńce dnia 23 maja 1892 na 200 zł. opiewającego, 6 miesięcy od daty płatnego przez Michała Horowitza na własne zlecenie wystawionego a przez Jana Szpikule jako akceptanta podpisanego.

Wzywa się zatem wszystkich, którzyby weksel ten w rękach mieć mogli, aby w przeciągu 45 dni licząc od dnia ogłoszenia edyktu takowy tutejszemu sądowi przedłożyli tem pewniej, ileż w razie przeciwnym weksel ten za pozbawiony wszelkiej mocy uważanym będzie.
Tarnopol, 1 września 1894.

L. 7357 (6013 2--3)
C. k. Sąd obwodowy na prośbę Maryi Moskwa zezwala na wdrożenie amortyzacji rzekomo przy pożarze dnia 17 kwietnia 1894 zagubionej księżeczki wkładkowej kasy oszczędności miasta Nowego Sącza nr. 9097 na imię Maryi Moskwa opiewającej, wykazującej stan wkładki z dniem 31 grudnia 1893 na sumę 261 zł. 27 et. i wzywa obecnego posiadacza takowej, aby w ciągu 6 miesięcy od dnia ogłoszenia tego edyktu przedłożył ją sądowi i prawa swe do takowej wykazał, gdyż inaczej po upływie tego terminu księżeczka ta na prośbę Maryi Moskwa za umorzoną uznaną zostanie.
C. k. Sąd obwodowy.
Nowy Sącz, 25 sierpnia 1894.

L. 7151 (6078 2--3)
C. k. Sąd obwodowy na prośbę Józefy Rożańskiej zezwala na zarządzanie amortyzacji rzekomo zagubionej księżeczki wkładkowej Nro 522 kasy zaliczkowej w Nowym Sączu na dniu 27 marca 1894 na imię Józefa Rożańska wystawionej na kwotę 100 zł. aw. opiewającej.

Wzywa się zatem obecnego posiadacza tejże, aby takową w ciągu 6 miesięcy od dnia ogłoszenia edyktu sądowi przedłożył, gdyż inaczej po upływie tego terminu księżeczka ta na ponowną prośbę Józefy Rożańskiej za umorzoną zostanie uznaną.
Nowy Sącz, 1 września 1894.

L. 4602 (6015 1-3)

C. k. Sąd obwodowy w Rzeszowie w załatwieniu podania Izaaka Amstera, uprawnionego częściowo do wynagrodzenia za zniesione prawo propinacji w dobrach Gwoźnica górna, wzywa w celu przekazania wymierzonych orzeczeniami ek. dyrekcji galic. funduszu propinacyjnego z dnia 6 września 1889 l. 13193 i z dnia 14 grudnia 1889 do l. 26907 za odjęcie prawa wyszynku i sprzedaży napojów propinacyjnych w dobrach Gwoźnica górnej lwb. 127 objętych, kapitału wynagrodzenia w kwocie 4244 zł. 92¹/₂ ct. wierzyteli hipotecznych rzeczonych dóbr do pisemnego lub ustnego zgłoszenia w tutejszym sądzie swych wierzytelności najdalej do dnia 31 października 1894.

Zgłoszenie ma obejmować:

a) dokładne podanie imienia i nazwiska, tudzież zamieszkania (numera domu) zgłaszającego się, ewentualnie jego pełnomocnika, który winien przedłożyć pełnomocnictwo legalizowane, wszelkim prawnym wyrogom odpowiednio;

b) kwotę żądanej wierzytelności hipotecznej w kapitale i procentach, o ile takowe równe mają prawo zastawu z kapitałem;

c) oznaczenie hipoteczne pozycyji zgłoszonej;

d) jeżeli zgłaszający się zamieszkuje po za okręgiem sądu tutejszego, winien jest wymienić znajdujące się w okręgu sądu pełnomocnika dla odbierania rozporządzeń sądowych, w przeciwnym bowiem razie przesłane będą pocztą do zgłaszającego się z takim samym skutkiem prawnym, jak gdyby do rąk własnych były doręczone.

Ktokolwiek zaniedba zgłosić się w terminie oznaczonym, będzie uważanym tak, jak gdyby zezwolił na przekazanie pretensy swojej na kapitał wynagrodzenia, według kolei na niego przypadającej; nie będzie on już słuchany przy rozprawie; utracą on także prawo czynienia wszelkiej opozycyji i użycia wszelkiego środka prawnego przeciw ugodzie, którą interesenci stawający zawarli między sobą w myśl § 5 patentu z 25 września 1850 l. 374 Dz. p. p., jednakże tylko wtedy, jeżeli pretensya jego według porządku hipotecznego przekazana została na kapitał wynagrodzenia, albo też stosownie do § 27 ces. pat. z 8 listopada 1853 została nadal zabezpieczoną na ziemi.

Rzeszów, 19 lipca 1894.

L. 40928 (6319)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem, iż w rejestrze firm pojedynczych przy firmie „Jan Justian“ uwidoczniło, że właściciel tej firmy Jan Justian zmarł i że na mocy kontraktu kupna sprzedaż z dnia 12 sierpnia 1893 między Wilhelminą Justianową jako kupującą z jednej strony, a dr. Adamem Horwatem kuratorem małoletniego Stanisława Justiana jako sprzedającym, z drugiej strony, zawartego, a przez ek. sąd krajowy we Lwowie, jako władzę opiekuńczą, dnia 30 grudnia 1893 l. 57756 zatwierdzonego, właścicielką tejże firmy jest Wilhelmina Justianowa i że też nabyte przedsiębiorstwo handlowe pod dotychczasową firmą „Jan Justian“ dalej prowadzić będzie.

C. k. Sąd krajowy.
Lwów, 15 września 1894.

L. 9418 (6054)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Stanisławowie ogłasza, że polecamy prowadzącemu rejestr stowarzyszeń wpisanie przy firmie: „Zakład kredytowy i komercyalny w Stanisławowie“, że na walnem zgromadzeniu członków dnia 25 lutego br. w Stanisławowie odbytem p. Izrael Susslak, kupiec w Stanisławowie, dyrektorem wybrany został.

C. k. Sąd obwodowy.
Stanisławów, 4 sierpnia 1894.

L. 14548 (6012 1-3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi ustanowił w sprawie Tauby Katz przeciw Petrowi Dmytrukowi o 75 zł. z pn. dla niewiadomego z miejsca pobytu pozwanego Petra Dmytruka kuratora w osobie adw. dr. Daniłowicza, z substytucją adw. dr. Dudykiewicza i doręczył nakaz zapłaty z 11 sierpnia 1894 l. 13329 dla Petra Dmytruka przeznaczony, kuratorowi dr. Daniłowiczowi.

Kołomyja, 1 września 1894.

Zl. 10908 (6010)

Von Seite des Kreis- als Handelsgerichtes in Kolomea wird bekannt gegeben, dass bei der am 28 Juni 1894 abgehaltenen ausserordentlichen Generalversammlung der Mitglieder der Escompte- und Creditbank in Kolomea reg. Genossenschaft mit beschr. Haftung die §§ 2. 14 lit. c), 23 Absatz II, 23 Absatz II, 25, 30 und 40 des Genossenschaftsvertrages abgeändert worden sind, und dass der § 40 des Genossenschaftsvertrages lautet:

„Alle Verlautbarungen und Bekanntmachungen der Genossenschaft erfolgen durch Affigirung der Plakaten auf öffentli-

chen Strassen und Plätzen in Kolomea und müssen von wenigstens einem Vorstands-Mitgliede gefertigt sein.

Kolomea, am 21 Juli 1894.

Doniesienia prywatne.

MASĆ NASKÓRNA MOULIN



VIRESCIT EUNDO

W PARYŻU.
Masć ta leczy wrzodziaki, przyszcze, czerwoności, krosty, węgry, wysypkę, liszaje, hemoroidy, swędzenie chroniczne, lupież i wyrzuty na częściach ciała porośniętych włosami i wszelkie słabości naskórne; wstrzymuje natychmiast wypadanie włosów na brwiach i głowie i skutecznie działa na porost włosów.

Stoik 2¹/₂ franków we Francji w Paryżu w aptece p. MOULIN 30, rue Louis-de-Grand

We Lwowie w aptece pp. Mikolascha, Wewiórskiego, Ruckera i Lachowicza. -- W Krakowie w aptekach pp. Trauczynskiego, Redyka, Wiszniewskiego i Hellera. 547

NOWY WYNAŁAZEK

PARF^{IA} IXORA

ED. PINAUD

Mydło..... à l'IXORA
Essencya dla chustek... à l'IXORA
Woda tualetowa..... à l'IXORA
Pomada..... à l'IXORA
Olejek..... à l'IXORA
Puder ryżowy..... à l'IXORA
Kosmetyk..... à l'IXORA

37, boulevard de Strashourg, 37.

Uwiedomienie.

1097

W kancelaryi urzędu zastawniczego „Pii Montis“ kościoła ormiańskokatedralnego lwowskiego, będą dnia 7 listopada 1894 r. z rana od 9 do 2 godziny z południa przez publiczną licytację sprzedawane złoto, srebro i klejnoty, zastawione a nieoprocentowane w czasie od dnia 1 lipca 1893 do końca sierpnia 1893, od nr. 8266 aż do nr. 10681 włącznie.

Lwów, dnia 28 września 1894.

K. k. Eisenbahn-Betriebs-Direction in Lemberg.

Zl. 56240/3

Lieferungs-Ausschreibung.

Die Lieferung der nachstehend angeführten Materialien wird für das Jahr 1895 im Offertwege vergeben und zwar:

1. Hydraulische Bindemittel und Chamotte Waaren,
2. Coaks und Schmiedekohle,
3. Diverse vegetab. Oele und Fettwaaren,
4. Diverse Beleuchtungs-Putz und Dichtungsmaterialien,
5. Walzeisen, Bleche und dgl.
6. Diverse Eisenwaaren,
7. Metallwaaren,
8. Firnisse, Lacke, Farbwaaren, Chemikalien und diverse Naturproducte.
9. Textilwaaren,
10. Posamentierwaaren,
11. Seilerwaaren.
12. Kautschukwaaren,
13. Lederwaaren,
14. Bürstenbinderwaaren,
15. Glaswaaren,
16. Kanzeleimaterialien.

Die der Lieferungs-Ausführung zu Grunde zu legenden allgemeinen und speziellen Lieferungsbedingungen, dann die Offertformularen, welche zur Verfassung der Offerten benützt werden müssen und welche die näheren Angaben über Bedarfsmengen und Dimensionen enthalten, können bei der unterzeichneten k. k. Eisenbahn-Betriebs-Direction eingesehen, behoben oder gegen Einsendung des Porto bezogen werden.

Die Preise sind franco einer Station der k. k. österr. Staatsbahnen incl. aller Spesen zu notiren.

Die Offerte sind sammt den etwaigen Beilagen per Bogen mit einem 50 kr. Stempel versehen versiegelt und der Aufschrift „Offert für Lieferung verschiedener Materialien“ bei der k. k. Eisenbahn-Betriebs Direction in Lemberg, längstens 25 October l. J. 12 Uhr Mittags einzubringen.

Die Preise sind franco einer Station der k. k. österr. Staatsbahnen incl. aller Spesen zu notiren.

Die nach den näheren Bestimmungen des Offertformulars vorzulegenden Qualitäts-Muster sind separat verpackt franco aller Spesen in einer zur Erprobung derselben hinreichenden Quantität beizustellen.

Jeder Offerent hat das Recht der am 25 October l. J. um 2 Uhr Nachmittags stattfindenden commissionellen Offert Eröffnung persönlich beizuwohnen.

Der k. k. Eisenbahn-Betriebs-Direction steht es frei, die Offerten rücksichtlich des ganzen offerirten Quantum, oder nur eines Theiles derselben zu acceptiren oder ganz abzulehnen.

Offerte, welche nach dem obigen Termine eingebracht werden oder den Bestimmungen dieser Ausschreibung nicht entsprechen, bleiben unberücksichtigt.

Lemberg, im September 1894.

Die k. k. Eisenbahn-Betriebs-Direction.

Cukier znowu potania!

1 kl. cukru w głowie	33 ct.
„ cukru częściowo	34 ct.
„ w kostkach lub mączce	35 ct.
„ słoniny	66 ct.
„ smalcu	66 ct.
„ znakomitej bryndzy	64 ct.
„ masła deserowego znakomitego	1 28 zł.
„ masła pysznego do potraw	1.— zł.
„ miodu	64 ct.
„ słoik miodu lipowego	35 ct.

Na szczególniejszą uwagę zasługuje herbata

„Melange de London“ aromatyczna dobrze naciągająca 1/2 kl. 3 zł., znakomite kawy od 1.60 do 2.16.

Przy 1 kl. opust 6 ct. Na prowincję wysyłam w 5 kl. woreczkach bez opustu, franco do każdej stacyi pocztowej.

Dziękując Szanownej P. T. Publiczności za dotychczasowe zaufanie, polecam się i nadal łaskawym rozkazom.

Z pełnym szacunkiem

Leonard Solecki
ul. Batorego l. 2 we Lwowie.

C. k. kolejowa Dyrekcya ruchu w Krakowie.

L. 37407

(6380)

Rozpisanie dostawy.

Rozdanie dostawy niżej wymienionych materyałów potrzebnych na rok 1895, nastąpi w drodze rozprawy ofertowej a mianowicie:

1. Cement, niegaszone wapno, ogniotrwałe cegły.
2. Cegły do pokrywania dachów, żwir.
3. Materyały do oświetlenia, czyszczenia i uszczelniania (knoty, pochodnie, juta, kłaki, szmaty, wełna, do czyszczenia, konopie, mydło, świece etc.)
4. Żelazo falcowane, blacha żelazna i stalowa, stal.
5. Towary żelazne (druz żelazny, linki druciane, łańcuchy, siatki druciane, nity, mutry do śrub, sztyfty etc.)
6. Metale i wyroby metalowe (antymon, blacha mosiężna, cynkowa, pakfongowa, drut mosiężny, plomby z ołowiu, palniki etc.)
7. Pokosty i lakiery, farby, wyroby chemiczne, klej etc.)
8. Towary płócienne, cerata, linoleum, jedwab i nici.
9. Wyroby szmuklerskie.
10. Wyroby powroźnicze.
11. Wyroby kauczukowe.
12. Wyroby skórzane.
13. Wyroby szrotkarskie.
14. Wyroby ze szkła.
15. Materyały kancelaryjne.

Blizsze szczegoly co do potrzebnych ilosci i gatunku materyałów można powziąć z formularzy ofertowych, które tak samo jak ogólne i szczególowe warunki dostawy można przegladnąć i otrzymać (względnie dla zamiejscowych za przesłaniem porta) u podpisanej c. k. kolejowej Dyrekcji ruchu.

Oferty, wypełnione na przeznaczonych do tego formularzach, ostępowane wraz z załącznikami stemplami po 50 ct. za każdy arkusz, opieczętowane i zaopatrzone napisem „Oferta na dostawę różnych materyałów“ należy wniesić do c. k. kolejowej Dyrekcji ruchu w Krakowie najpóźniej do 25 października b. r. do 12 godziny w południe.

Ceny ma się podać franco jednej ze stacyi c. k. kolei państwowych wraz z opakowaniem.

Próbki, odnoszące się do oferty należy osobno opakowane w ilości wystarczającej do wykonania próby, franco nadesłać.

Dostawa wszystkich przedmiotów ma nastąpić w ciągu roku 1895 na podstawie częściowych zamówień, w miarę zapotrzebowania.

Każdemu oferentowi przysłuza prawo być obecnym przy komisijnem otwarciu ofert, które nastąpi dnia 25 października b. r. o 2 godzinie popołudniu.

Podpisana c. k. kolejowa Dyrekcya ruchu zastrzega sobie prawo, oferty bądź na całą ilość oferowanego materyału, bądź też tylko na część takowego przyjąć lub zupełnie odrzucić.

Oferty wniesione po wyż wymienionym terminie, albo które warunkom niniejszego rozpisania nie odpowiadają, nie będą uwzględnione.

Kraków, 1 października 1894

C. k. kolejowa Dyrekcya ruchu.

C. k. Dyrekcya ruchu kolei państwowych.

(6428)

Ogłoszenie dostawy.

Na rok 1895 rozpisuje się dostawa następujących materyałów

1. Cementu i wyrobów z ogniotrwałej gliny,
2. koks i kamiennego węgla kuźniczego,
3. rozmaitych roślinnych olei i wyrobów z tłuszczu,
4. rozmaitych materyałów do oświetlenia, czyszczenia i uszczelniania,
5. żelaza walcowanego, blach i t. p.
6. rozmaitych wyrobów z żelaza,
7. wyrobów z metali,
8. pokostów, laków, farb, chemikaliów i innych przetworów,
9. wyrobów tkackich,
10. wyrobów szmuklerskich,
11. wyrobów powroźniczych,
12. rozmaitych wyrobów z kauczuku,
13. skór,
14. wyrobów szrotkarskich,
15. wyrobów ze szkła,
16. przyborów biurowych.

Przy skutecznieniu dostawy obowiązujące ogólne i szczególowe warunki dostawy, tudzież formularze, których oferenci do sporządzenia ofert użyć winni, można przejrzeć lub otrzymać u podpisanej c. k. Dyrekcji ruchu za opłatą pocztowego. W formularzach tych są zawarte bliźsze dane o ilościach zapotrzebowanych materyałów i ich wymiary.

Ceny żądane mają być podane franco jakiegokolwiek stacyi c. k. kolei państwowych wraz z doliczeniem wszelkich ubocznych wydatków.

Oferty, marką 50 ct. na każdym arkuszu ofert i załączników ostępowane, opieczętowane i zaopatrzone w napis: „Oferta na dostawę różnych materyałów“ wniesić należy do c. k. Dyrekcji kolei państwowej we Lwowie najdalej do dnia 25 października br. godz. 12 w południe.

Ceny żądane mają być podane franco jakiegokolwiek stacyi c. k. kolei państwowych wraz z doliczeniem wszelkich ubocznych wydatków.

Wzory ofiarowanych materyałów dostarczyć należy wedle bliźszych postanowień zawartych w formularzach ofert, w osobnym opakowaniu franco i w dostatecznych do oceny ilościach

Każdemu oferującemu wolno być obecnym przy rozwarciu ofert, które na dniu 25 października o 2 godz. z południa nastąpi.

Podpisanej c. k. Dyrekcji kolei państwowej przysłuza prawo przyjęcia ofert w całości lub tylko częściowo, albo też zupełnego uchylenia tychże.

Oferty wniesione po terminie ustanowionym lub nieodpowiadające ogłoszonym warunkom dostawy nie będą uwzględnione.

We Lwowie, we wrześniu 1894.

C. k. Dyrekcya ruchu.

„MARYA“

zakład artystyczno-fotograficzny

przy ulicy Fredry 1. 7

został znacznie powiększony.

Nowa sala do zdjęć portretowych.

Nowe aparaty do wszelkich zdjęć tak portretowych jakoteż architektonicznych.

Dawna sala została również powiększona dla grup do 80 osób.

Zakład wykonyuje wszelkie zamówienia w zakresie fotograficznym wchodzące, jak reprodukcje, powiększenia do naturalnej wielkości, platynotypy, kolorowania akwarelowe, pastelowe, olejne i heliominiatyry na szkle, przyjmuje zamówienia na cynkotypy, fotodruki, rysunki etc.

Od 8-tej rano do 6-tej po południu, w Niedzielę i święta od 9-tej rano do 1-szej w południe, ul. Fredry Nr. 7. 1029

Poleca się bandel win Ludwika Stadtmüllera we Lwowie.

Wyrób krajowy.

Koce na konie i wózki, dery na łożka

poleca w wielkim wyborze po cenach fabrycznych

1088 **F. Knauer i Syn, Lwów, plac Kapitulny.**

Drobne ogłoszenia

od wyrazu petitem cents, tustym petitem 3 centy.

Znakomite tutki nieklejone Niemojowskiego zbadane przez miejskie laboratorium, są do nabycia we wszystkich trafikach. 330

Realność pod budowę z ogrodem w objętości 530 sążni kwadr. przy ul. Kurkowej 1. 55 do sprzedania. Wiadomość w Administracji Gaz. Lw. 1099

160 garniturów, 200 par spodni, 120 koszul męskich, 80 paletotów damskich, różne resztki sprzedaje za bezcen handel Jaszczyszyna w gmachu teatralnym. 1099

Kupuje, sprzedaje wszelką odzież, futra, meble, maszyny, strzelby, uniformy, liberye itp. handel Jaszczyszyna, gmach teatralny. 1100

W ostatniej nędzy pozostaje Franciszek Parzyk, szewc, ze sparaliżowaną lewą ręką, żonaty i ojciec trojga dzieci, ul. Łyczakowska 1. 117. Datki łaskawe przyjmuje Administracja.

Już opuściła prasę książeczka do modlitwy dla mężczyzn, ułożona przez ks. prałata J. Gnatowskiego. Cena egzemplarza 1 zł. 50 ct. 1 zł. 80 ct., 2 zł. i jest do nabycia w składzie przedmiotów treści religijnej

Wincent. Kuczabińskiego

we Lwowie, ul. Karola Ludwika 1. 3 w podwórzu na lewo.

PP. kuponem i odsprzedającym stosowny rabat. 1063

Kancelarya adwokata

dr. Stefana Fedaka

przeniesioną została na 1086 ulicę Kościuszki 1. 10 naprzeciw Banku krajowego.

Wielka

Lwowska Loterya Wystawowa

Ciągnięcie nieodwołalnie 16 października b. r.

Główne wygrane

60.000, 10.000, 5.000 zł.

w gotówce z potrąceniem tylko 10%

Lwowskie Losy wystawowe po 1 zł.

poleca 1084

Sokal i Lińien, M. Klarfeld, Józef Rosner.



Fabryka kapeluszy

pod firmą 986

Antoni Kafka

przedtem A. Kozeluzk

we Lwowie, Rynek 29

przechodnia kamienica Andreolego od strony Jezuitów ul. Teatralna 12,

poleca na sezon zimowy

kapelusze i cylindry

własnego wyrobu w najmodniejszych fasonach i kolorach po najniższych cenach, jako że kapelusze i cylindry fabryk Habiga i Plessa w Wiedniu, w wielkim wyborze kapelusze w rozmaitych kolorach po 5 zł., zaś cylindry całkiem lekkie po 9 zł. Także kapelusze zwane „Loden“ z fabryki Antoniego Pichlera z Gracu. Przyjmuje kapelusze, cylindry do odnawiania i przerabiania. Cenniki na żądanie gratis i franko.

Ogłoszenie

6437

Targi w Czarnym Dunajcu (przez Nowy targ) rozporządzeniem Wysokiego c. k. Namiestnictwa we Lwowie z dnia 13 września b. r. l. 73703 odwołane zostały z dnia 1 października na 3 października a z 15 na 17 października, o czym się czyni publiczne zawiadomienie.

Zmierzchność gminna w Czarnym Dunajcu

Z pierwszej
rzeczy fabryk
Płótno
bielizne stołowe
chustki do nosa tużin od zł. 2.40
ręczniki, kapy trykotowe, białe i kolor
polecane najtaniej
Magazyń
F. Knauer i Syn
Lwów,
plac Kapitulny.

K. k. österr. Staatsbahnen.

K. k. Eisenbahn-Betriebs-Direction in Stanislau.

Zl. 8906

Lieferungs-Ausschreibung.

Die Lieferung der nachstehend angeführten Materialien wird für das Jahr 1895 im Offertwege vergeben und z. w.:

1. Hydraulische Bindemittel und Chamotte-Waaren (Cement, Feuerfeste Ziegeln, eingelöschter Weisskalk, Gyps).
2. Diverse Stein- und Erdmaterialien als: Mauerziegeln, Dachziegeln, Bruchstein.
3. Diverse Beleuchtungs Putz und Dichtungsmaterialien (Dochte, Fackeln, Jutfäden, Hadern, Lagerwolle, Hanf, Seife, Kerzen etc.)
4. Walzeisen, Eisen und Stahlbleche, Stahl. (Band-, Flach-, Rund-, Quadrat- und Façoneisen, Weissblech Feder- und Werkzeug Stahl etc.)
5. Diverse Eisenwaaren, (Eisendraht, Drahtseile, Draht- und Glieder Ketten, Draht Gewebe und Geflecht, Nieten Schraubennuttern, Holz- und Gestellschrauben, Eisengewindenschrauben, Sylinten, Drahtstiften etc.)
6. Rohmetalle und Metallwaaren (Antimon, Schlag- und Schnellloth, Messing- und Packfongblech, Zinkblech, Messingdraht, Bleiplomben, Brenner etc.)
7. Firnisse und Lacke, Farbwaaren, Chemikalien, Leim, Schmirgel- und diverse Naturproducte.
8. Textilwaaren, Wachstuch, Linoleum, Zwirn, Nähseide.
9. Posamentirwaaren.
10. Seilerwaaren.
11. Kautschukwaaren.
12. Lederwaaren.
13. Bürstenbinderwaaren.
14. Glaswaaren.
15. Kanzleimaterialien.

Nähere Angaben über die benötigten Quantitäten und Materialgattungen sind aus den Offertformularen zu entnehmen, welche ebenso wie die allgemeinen und besonderen Lieferungsbedingungen bei der unterfertigten k. k. Eisenbahn-Betriebs-Direction, behoben oder gegen Einsendung des Porto bezogen werden können.

Die Offerte, zu deren Fassung die hiezu aufgelegten Formularen benützt werden müssen, sind sammt den Beilagen per Bogen mit einem 50 kr. Stempel versehen, versiegelt und mit der Aufschrift: „Offert für Lieferung verschiedener Materialien“ bei der k. k. Eisenbahn-Betriebs-Direction in Stanislau bis längstens 25 October l. J. 12 Uhr Mittags einzubringen.

Die Preise sind franco einer Station der k. k. österr. Staatsbahnen incl. aller Spesen zu notiren.

Die dem Offerte etwa beizugebenden Qualitätsmuster sind separat gepackt, franco aller Spesen in einer zur Erprobung derselben hinreichenden Quantität beizustellen.

Die Lieferung sämtlicher Artikel wird im Laufe des Jahres 1895 nach Massgabe des eintretenden Bedarfes auf Grund von Theilbestellungen zu bewerkstelligen sein.

Jeder Offertant hat das Recht, der am 25 October l. J. um 2 Uhr Nachmittag stattfindenden comissionellen Offert-Eröffnung persönlich beizuwohnen. Der gefertigten k. k. Eisenbahn-Betriebs-Direction steht es frei, die Offerten rücksichtlich des ganzen offerirten Quantums oder nur eines Theiles desselben zu acceptiren oder ganz abzulehnen. Offerte, welche nach dem obigen Termine eingebracht werden, oder den Bestimmungen dieser Ausschreibung nicht entsprechen, bleiben unberücksichtigt.

Stanislau, am 1 October 1894.

K. k. Eisenbahn-Betriebs-Direction Stanislau.

„Gazeta Lwowska“

jest także do nabycia

w handlu korzennym i pokoju do śniadań

H. Mayera

róg ulicy Łyczakowskiej i Czarnieckiego. 876

Losy Wystawy krajowej

po 1 zł.

Katalogi, przewodniki

i precudnie ilustr. katalogi sztuk pięknych

znakomicie nadające się na pamiątki z Wystawy

po .0 ct. do nabycia u

L. Plohna, Lwów.

C. k. austr. koleje państwowe.

C. k. Dyrekcya ruchu kolei żelaznych w Stanislawowie.

6352

Rozpisanie dostawy.

Rozdanie dostawy niżej wymienionych materyałów potrzebnych w roku 1895 nastąpi w drodze rozprawy ofertowej a mianowicie:

1. Cement, niegaszone wapno, ogniotrwałe cegły, gips.
2. Cegły zwykłe, dachówki, kamień łamany.
3. Materyały do oświetlania, czyszczenia i uszczelniania (knoty, pochodnie, juta, szmaty, wełna do czyszczenia, konopie, mydło, świece etc.)
4. Żelazo walcowane, blacha żelazna i stalowa, stal.
5. Towary żelazne (drut żelazny), linki druciane, łańcuchy, siatki druciane, nity, mutry do śrub, sztyfty etc.)
6. Metale i wyroby metalowe (antymon, blacha mosiężna, cynkowa, pakfongowa, drut mosiężny, plomby z ołowiu, palniki etc.)
7. Pokosty i lakiery, farby, wyroby chemiczne, klej etc.
8. Towary płócienne, cerata, linoleum, jedwab i nici.
9. Wyroby szmuklerskie.
10. Wyroby powroźnicze.
11. Wyroby kauczukowe.
12. Wyroby skórzan.
13. Wyroby szrotkarskie.
14. Wyroby ze szkła.
15. Materyały kancelaryjne.

Bliższe szczegóły co do ilości potrzebnych i gatunku materyałów można powziąć z formularzy ofertowych, które tak samo jak ogólne i szczegółowe warunki dostawy przegladnąć można u podpisanej c. k. Dyrekcji ruchu kolei żelaznych.

Za przesłaniem porta powyższe warunki proszącym nadesłane będą.

Oferty, wypełnione na przeznaczonych do tego formularzach, osteplowane wraz z załącznikami stemplami po 50 ct. za każdy arkusz, opieczetowane i zaopatrzone napisem „Oferta na dostawę różnych materyałów“ należy wnieść do c. k. Dyrekcji ruchu kolei żelaznych w Stanislawowie najpóźniej do 25 października br. do 12 godziny w południe.

Ceny należy podać franko jednej ze stacyi c. k. kolei państwowych wraz z opakowaniem.

Odnoszące się do oferty próbki należy osobno opakowane w ilości, wystarczającej do wykonania próby, franko nadesłać.

Dostawa wszystkich przedmiotów ma nastąpić w miarę potrzeby w ciągu roku 1895 na podstawie częściowych zamówień.

Każdemu oferentowi przysłuza prawo być obecnym przy komisijnem otwarciu ofert, które nastąpi dnia 25 października o 2 godzinie po południu.

Podpisana c. k. Dyrekcya ruchu zastrzega sobie prawo przyjęcia oferty bądź to na całą ilość oferowanego materyału, bądź tylko na część takowego, niemniej zastrzega sobie prawo zupełnego odrzucenia oferty.

Oferty wniesione po wyżej wymienionym terminie, lub takie, które warunkom niniejszego rozpisania nie odpowiadają, nie będą uwzględnione.

Stanislawów, 1 października 1894.

C. k. Dyrekcya ruchu kolei żelaznych w Stanislawowie.